

ARKA ZAKŁAD POGRZEBOWY

SOCHACZEW, UL. NARUTOWICZA 14 TELEFON CAŁODOBOWY 511 511 400

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

TYGODNIK

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 10 (1174) 11.03.2014 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

2 zł
(w tym 5% VAT)



Wszystko dla pań



Panie w Sochaczewie mogły się czuć docenione. Cały weekend odbywały się imprezy z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Na zdjęciu wernisaż wystawy „Malujące Ewy” w MOK Chodaków

więcej str. 11

Topole musiały polec



20 wyciętych topól spowodowało ostrą dyskusję w internecie. Czy słusznie je wycięto, wyjaśnia na stronie 7 naczelnik Agnieszka Tomaszewska

Spółdzielcze samowole



Władze Spółdzielni Mieszkaniowej L-W skarżą się na wielką samowolę właścicieli mieszkań. Dlaczego - piszemy na str. 9

kim

WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE

kim Sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (96-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-716)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

DOSTAWY
NA TELEFON

P.R.H.U.
BUDAL

Producent Stolarki Aluminiowej i PCV
Okna, Drzwi, Rolety, Fasady

przyjedziemy, wymierzymy,
wyprodukujemy, zamontujemy

SPRZEDAŻ RATALNA

raty już od 30 zł/mc
uproszczone procedury

W sprzedaży drzwi wejściowe wewnętrzne Stolbud - cena promocyjna

Sochaczew, tel/ fax. 46 862 89 87, 502 27 72 83
ul. Trojanowska 1 780 04 31 11 www.budal.pl
e-mail: budal@o2.pl

Usługi ślusarsko-spawalnicze
SPAW - MONTER
- spawanie aluminium
- balustrady, schody
- konstrukcje stalowe
**WYKONANIE
Z GWARANCJĄ**
792 012 304
v.schody.sochaczew.info.pl

Bioenergoterapeuta
skuteczny
Tel. 792 784 221
lub
46 861 69 16
z przywołaniem
e-mail
a.kwoka@o2.pl

ZS-290

Zawsze aktualne
informacje

WWW.ZIEMIA-
SOCHACZEWSKA.PL

W NUMERZE

Śmieci w
Sochaczewie

str. 3

Witamy
w piekle

str. 8

Czas do
przedszkola

str. 4

Kiedy
kolejką

str. 16

Prokuratura
o prawach
jazdy

str. 5

Strona
Burzyńska

str. 17

Janosik zły

str. 6

Kobiety na
sportowo

str. 20

Miasto zrobiło wszystko w sprawie ekshumacji

Wiceburmistrz Stanisław Wachowski wyjaśnia, jak naprawdę było z kosztami ekshumacji i przenosin grobów na cmentarzu parafialnym przy ul. Traugutta. Przekonuje, że miasto nie zostawiło ludzi w potrzebie.

Jeden z lokalnych tygodników opublikował ostatnio alarmujący tekst o ekshumacjach przeprowadzonych po czerwcowych ulewach na cmentarzu parafialnym, których skutkiem było osunięcie się fragmentu skarpy przy ul. Traugutta. Czytelnicy dowiedzieli się, że rzekomo wbrew wcześniejszym obietnicom władze miasta zażądały od poszkodowanych rodzin pokrycia kosztów ekshumacji, ratusz wycofał się z wcześniejszych deklaracji, w zasadzie zostawił rodziny same sobie, a Zakład Usług Pogrzebowych prowadzi „dziwną księgowość”. Ile prawdy zawiera ten materiał? Zdaniem zastępcy burmistrza Stanisława Wachowskiego nawet grama.

Nikogo nie zostawiliśmy z problemem, zrobiliśmy wszystko co możliwe, by pomóc rodzinom wyjść z trudnej sytuacji. Parafia zapłaciła za ekshumację, miasto zaproponowało miejsca na cmentarzu komunalnym i umorzyło wszystkie koszty, które leżały w gestii samorządu. Jesteśmy w stałym kontakcie z naczelnikiem Urzędu Skarbowego, by i tam poszkodowane rodziny potraktowano w szczególnie sposób. Pół miliona złotych pozyskaliśmy na badania skarpy i dokumentację przyszłych zabezpieczeń - wylicza wiceburmistrz.

Przypomnijmy, że po czerwcowych ulewach, w wyniku których osunęła się część skarpy rzeki Bzury w rejonie cmentarza parafialnego przy ul. Traugutta, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał nakaz przeniesienia w bezpieczne miejsce kilku wskazanych grobów. Uznał, że stojące na skraju osuwiska pomniki nadmiernie obciążają skarpy. Podczas spotkania reprezentantów ratusza, proboszcza parafii św. Wawrzyńca i rodzin ustalono, że koszty ekshumacji poniesie proboszcz, a jeśli rodzina nie wskaże na cmentarzu parafialnym innego miejsca, wtedy prochy przeniesione zostaną na cmentarz komunalny przy ul. Trojanowskiej. Rodziny miały otrzymać takie kwatery, jakie musiały opuścić, tzn. gdy posiadały grób ziemny - przy Trojanowskiej otrzymywały ziemny, jeśli to była pieczara, to na cmentarzu komunalnym

także proponowano identyczną pieczarę.

- Uzgodniliśmy również, i nikt nie zgłaszał uwag do tej propozycji, że za rozbiórkę pomnika i jego złożenie w nowym miejscu zapłaci rodzina. Miasto za darmo dawało kwaterę na cmentarzu komunalnym i zadeklarowało, że Zakład Usług Pogrzebowych umorzy pokładne, czyli opłatę za wieloletnie użyczenie miejsca na cmentarzu. Co więcej, jeśli na cmentarzu parafialnym ktoś 5 lat temu opłacił pokładne na 20 lat, nasz cmentarz umarzał opłatę za niewykorzystane 15 lat. Wszyscy zgodnie uznali, że nie można dwa razy płacić za to samo - dodaje Wachowski.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami osiem rodzin otrzymało faktury za wszystkie czynności wykonane przez miasto i podległy mu Zakład Usług Pogrzebowych na łączną kwotę 33,6 tys. zł.

- Rodziny o tym wiedziały i uzyskały dokładną informację, co zrobić, by te należności anulować. Wyjaśnialiśmy, że nie można tak dużej kwoty pozostawić w próżni, gdyż każdy wydatek miasta czy naszej jednostki musi zostać udokumentowany. Za wykonanie grobów Zakład Usług Pogrzebowych zapłacił, poniósł określone koszty, dlatego każdej z rodzin musiał przypisać odpowiednią kwotę. Wystawiono faktury, ale robiono to z pełną świadomością, że te należności zostaną umorzone, gdy tylko rodziny złożą stosowne wnioski. Innej drogi po prostu być nie mogło. Kto dziś twierdzi, że zaskoczyła go faktura, po prostu nie pamięta ustaleń. Po otrzymaniu faktur, wszyscy poszkodowani mogli liczyć na ich umorzenie. I tak się stało - przypomina wiceburmistrz.

Zaznacza jednocześnie, że ratusz musiał czekać na wnioski rodzin o umorzenie zobowiązań, gdyż sam automatycznie nie mógł tego zrobić. I o tym też rodziny zostały szczegółowo poinformowane.

- Co więcej, burmistrz nie tylko umorzył należności, ale też wziął na barki miasta należny podatek VAT. Dalej z pomocą nie dało się już wyjść. Rodziny wiedziały, że są opłaty, na które ani burmistrz, ani dyrektor Zakładu Usług Pogrzebo-



PO CZERWCOWEJ NAWALNICY Z UBIEGŁEGO ROKU KILKANAŚCIE GROBÓW WYMAGAŁO EKSHUMACJI

wych nie mają żadnego wpływu. To podatek naliczany przez państwo od kwoty, którą umorziliśmy poszkodowanym rodzinom. Należy podkreślić, że to obowiązek wynikający z ustawy - informuje Stanisław Wachowski.

Jeśli miasto pokryło za rodzinę koszty budowy pieczary w wysokości 4 tys. zł, a zainteresowany nie zapłacił nawet złotówki, to niestety, ale budżet państwa upomina się w takim przypadku o podatek. Ale to jest obowiązek ustawowy, na który ani burmistrz, ani nikt inny w mieście wpływu nie ma. Tymczasem gazeta stwierdza nawet, że to urzędnicy miejscy nakazują rodzinom zmarłych zapłacić podatek, tak jakby samorząd miał jakikolwiek wpływ na politykę fiskalną rządu. ZUP musiał wystawić rodzinom PIT,

wskazując kwotę umorzeń. Teraz poszkodowane rodziny mogą wystąpić do Urzędu Skarbowego o jego umorzenie.

- Na tym etapie również wspieramy rodziny w kontaktach ze służbami skarbowymi, które już wykazały się wielkim zrozumieniem. Na spotkaniu z rodzinami wyjaśniałem co teraz powinny zrobić. W świetle obowiązujących przepisów więcej nie jesteśmy już w stanie zrobić - dodaje Stanisław Wachowski.

- W tak trudnej sytuacji dla parafii i mieszkańców zachowanie władz miasta oceniam bardzo dobrze. Naprawdę czuliśmy wsparcie, zarówno ja jako proboszcz i zarządca cmentarza, jak i poszkodowane przez naturę rodziny - mówi proboszcz parafii św. Wawrzyńca, ksiądz Piotr Żądło.

Warto przypomnieć, że koszty ekshumacji, które pokrywała parafia, wyniosły ponad 11 tysięcy złotych. Proboszcz wspierał też rodziny w najtrudniejszej sytuacji materialnej przy przenoszeniu nagrobków.

Należy zaznaczyć, że z ośmiu rodzin zmuszonych przez naturę do przeniesienia grobów bliskich problem zapłacenia podatku dotyczy w zasadzie dwóch. Podatek powinny zapłacić tylko osoby, które mają odliczenia, korzystają np. z ulgi na dzieci, ale i tę kwotę wzięła na siebie parafia.

- Dla wszystkich to był bardzo trudny okres, wszyscy uczyliśmy się co i jak należy robić. Nigdy w historii ani władze miasta, ani proboszcz, ani też rodziny nie były w takiej sytuacji. Dlatego nie dziwią mnie emocje. Od początku staliśmy jednak na stanowisku, że jesteśmy jedną społecznością i gdy komuś dzieje się krzywda, należy wyciągnąć rękę. W sumie miasto i parafia poniosły koszty w kwocie ponad 50 tysięcy złotych. Pomogliśmy na każdym etapie i nadal będziemy wspierać te osiem rodzin. Przykro mi tylko, że nie pierwszy już raz sprawa, w której władze miasta naprawdę zrobiły wiele, by pomóc mieszkańcom, jest przedstawiana w fałszywym świetle - kończy Stanisław Wachowski.

Rzecznik UM
Robert Małolepszy

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59

PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111

Pogotowie energetyczne
46 862-26-20

Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Policja
997, 46 863-72-00

PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)

Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281,
664-157-699

ZGM
46 862-81-06, 46 862-93-14

awarie elektryczne
(tylko ZGM) 660-477-130

awarie wodno-kanalizacyjne
(tylko ZGM) 660-477-129

ZKM 46 862-99-27

ZUS 46 862-64-33

PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowanie dla personelu medycznego CARITAS

za: pomoc, opiekę i wsparcie w ostatnich dniach życia mego męża
Andrzeja Chrzanowskiego.

W szczególności Pani dr Renacie Hannie Ćwiek i opiekunce mego męża
Magdalenie Zemła.



Dziękuję
Jadwiga Chrzanowska

ZS-306

Podziękowania
wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze



**Andrzeja
Chrzanowskiego**

składa
żona wraz z rodziną

ZS-307

W Sochaczewie ze śmieciami nie jest źle

Zbliża się 15 marca, a więc kolejny termin, kiedy należy wnieść opłatę za I kwartał 2014 r. za odbiór od mieszkańców i zagospodarowanie odpadów komunalnych - tj. usługę wykonywaną na zlecenia miasta przez Konsorcjum Remondis i Zebra.



FOT. MALGORZATA PALUBA

Firma gotowa do wykonywania usług

Z pytaniem, jak dotychczas przebiega rozliczanie się mieszkańców Sochaczewa za te usługi, zwróciliśmy się do naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Urzędu Miejskiego Agnieszki Tomaszewskiej.

- Na koniec roku 2013 wysokość zaległości wynosiła około 218 tys. zł, podczas gdy wpłacono nam 1.624.851,87 zł. Czyli do końca roku wpłynęło 87 proc. środków, które powinniśmy otrzymać. A więc 13 proc. to są zaległości. W tej chwili obserwujemy jednak tendencję, że od stycznia mieszkańcy regulują te kwoty i jest duże zainteresowanie właścicieli nieruchomości kwestią należnych opłat, w tym zaległości. Nie jest zatem źle - mówi Agnieszka Tomaszewska.

Jak się dowiadujemy, pognaglenia nie są jeszcze wysyłane, ale w przypadku, gdy należność będzie na tyle wysoka, że przekroczy koszty postępowania egzekucyjnego, wezwania do zapłaty będą wysyłane. Na pewno nastąpi to po upływie kolejnego terminu płatności, czyli po 15 marca. Takie

postępowanie jest konieczne, ponieważ to miasto ma zobowiązania w stosunku do firmy „Śmieciowej” i za odbiór odpadów musi płacić w terminie.

Istotna jest też informacja dla posiadaczy Sochaczewskiej Karty Rodziny oraz Karty Seniora 75+. Do tej pory korzystali oni z 50-proc. ulgi w opłacie za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w przypadku zadeklarowania ich segregacji, co wynikało z uchwał Rady Miejskiej. Natomiast ostatnie zmiany do tych uchwał mówią, że ulga przysługuje tylko i wyłącznie w przypadku, kiedy posiadacze tych kart segregują odpady i swe należności za gospodarowanie odpadami płacą w terminie. Wtedy urząd sfinansuje 50 proc. należności z tego tytułu.

Jak mówi Agnieszka Tomaszewska, wśród naszych mieszkańców więcej jest osób, które zadeklarowały segregację odpadów, co jest zrozumiałe ze względu na cenę. Ale i to się zmienia, bo niektórzy się z segregacji wycofują, inni w ciągu tego pół roku przeszli z kole-

na śmieci segregowane. Jest to sprawa dynamiczna, która się cały czas zmienia.

Przypomnijmy, że opłaty należy samodzielnie uiszczać raz na kwartał, bez wezwania, na specjalnie wydzielone konto Urzędu Miejskiego. Można też zapłacić w kasie ratusza (bez dodatkowych opłat). Obowiązek ten dotyczy tylko właścicieli domów jednorodzinnych, którzy podpisali wcześniej, przed 1 lipca 2013 r., indywidualne umowy z firmami świadczącymi usługi w zakresie odbioru odpadów komunalnych. Kwotę obliczamy sami, biorąc pod uwagę liczbę zamieszkujących daną nieruchomość osób x 8,80 zł (lub 12 zł) x 3 (liczba miesięcy w kwartale).

W przypadku spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot należność doliczana jest do comiesięcznych opłat czynszowych.

- Terminy opłat przypadają 15 marca, 15 czerwca, 15 września i 15 grudnia - przypomina Agnieszka Tomaszewska. - Z tym, że ponieważ 15 marca w tym roku wypada w sobotę, w związku z tym jeszcze wpła-

ty dokonane 17 marca są traktowane jako terminowe.

- Niebawem właściciele, którzy złożyli deklaracje, będą otrzymywali wraz z decyzją ustalającą wysokość podatku od nieruchomości również informację o indywidualnym numerze konta bankowego, na który mieszkaniec będzie mógł wpłacać opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Jest to zabieg techniczny, mający na celu właściwe i szybsze ewidencjonowanie wpłacanych środków. Należy jednak dodać, że nadal ważne będzie ogólne konto, na które były lub są dokonywane wpłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Jeżeli ktoś już w tej chwili uregulował np. bieżącą należność na ogólne konto, to środki te zostaną zaksięgowane na wskazaną nieruchomość. Z naszych obserwacji wynika również, że nie wszyscy właściciele nieruchomości złożyli dotychczas wymagane deklaracje o wysokości należnej opłaty. Z tego też względu w pierwszej kolejności będziemy wysyłać wezwania do złożenia ww. deklaracji - dodaje pani naczelnik. - W celu uniknięcia otrzymania wezwania zachęcam do jak najszybszego zgłoszenia się do urzędu i złożenia wymaganego dokumentu. Pracownicy referatu gospodarki odpadami służą wszelką pomocą. Również jeżeli zaistnieje zmiana w liczbie osób zamieszkujących daną nieruchomość (np. urodzenie dziecka) należy w terminie 14 dni złożyć korektę deklaracji.

Małgorzata Paluba

CENTRUM BUDOWLANE ALFAGRA PPHU J. i Z. Grabowscy
MATERIAŁY BUDOWLANE I BETONOWE

- beton towarowy
- bloczki, pustaki
- pompogruszki
- stropy teriwa
- cement, wapno, kręgi
- żwir, piasek i kruszywo

TRANSPORT GRATIS
CENTRUM HANDLOWE

Gawłów 29 96-500 Sochaczew
czynne: pon.-pt 7-18, sob. 7-14
tel. 46 863 28 03, kom. 692 185 715

Usługi Budowlane Budowa Domów
z wieloletnią tradycją **50 lat**

remonty, ogrodzenia, budowa domków jednorodzinnych
Piotr Wadecki - Rzęszyce - Gmina Kampinos
Tel. 603 597 814

ROZRUSZNIKI ALTERNATORY CZĘŚCI SAMOCHODOWE KLIMATYZACJA

SKLEP: Sochaczew, ul. Traugutta 23
czynne: pon-pt: 9-17, sob: 9-14
tel. 46 862 54 94

WARSZATA: Sochaczew, ul. Chrobrego 9
czynne: pon-pt: 8-17, sob: 8-13
tel. 46 863 00 01
e-mail: rozrusznikisochaczew@o2.pl

MC „MAL-COMP” BIURO RACHUNKOWE
TERESA MALINOWSKA-GÓRKA
LICENCJA od 1998r. www.rachunkowoscsochaczew.pl

Usługi księgowe - pełny zakres pn - pt 8-19, sob 12-19

- ✓ rozliczenia roczne - PIT
- ✓ księgowość fundacji i stowarzyszeń
- ✓ rozliczenie placowe i ZUS
- ✓ doradztwo podatkowe
- ✓ wyliczenie zwrotu VAT
- ✓ od materiałów budowlanych

RABATY DLA NOWYCH KLIENTÓW
TARGOWA 18 LOK. 7 SOCHACZEW

Z okazji 15-lecia firmy dla nowych Klientów - do końca 2013 roku **Ceny Promocyjne!**

tel. 503 093 222, tel./fax 46 862 41 77

W maju wybierzemy eurodeputowanych

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się w niedzielę, 25 maja. Stosownym postanowieniem Prezydent RP określił burmistrzom i wójtom dokładny kalendarz działań, wyznaczył 13 okręgów wyborczych,

Miasto i powiat sochaczewski przypisał do okręgu nr 5, obejmującego swym zasięgiem niemal całe Mazowsze z wyłączeniem stolicy i przylegających do niej powiatów.

14 godzin głosowania

W eurowyborach w Polsce mogą głosować obywatele polscy, którzy ukończyli 18 lat, a także pełnoletni obywate-

le Unii Europejskiej, którzy na stałe mieszkają w Polsce, wpisani do rejestru wyborców. Polska podczas wyborów do PE jest podzielona na 13 wielomandatowych okręgów wyborczych. Tak jak w wyborach do Sejmu mandaty zostaną rozdzielone między komitety, które osiągną co najmniej 5 proc. poparcia. W całym kraju wybierzemy 51 europosłów. Choć formalnie

kandydatów poznamy w maju, kampania wyborcza w zasadzie już może startować. Promocja kandydatów oficjalnie skończy się 23 maja o północy. Niedzielne głosowanie potrwa od 7.00 do 21.00.

Głosowanie korespondencyjne i przez pełnomocnika

Po raz pierwszy w eurowyborach osoby niepełnosprawne będą mogły głosować korespondencyjnie oraz przez pełnomocnika. Możliwość głosowania przez pełnomoc-

nika będą miały także osoby, które ukończyły 75 lat. Osoby niepełnosprawne, które chcą głosować korespondencyjnie, muszą to zgłosić burmistrzowi miasta do 4 maja. Do 10 maja osoby chcące korespondencyjnie oddać głos za granicą muszą to zgłosić konsulowi. Do 15 maja można składać wniosek w sprawie głosowania przez pełnomocnika. Do 20 maja można złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców w kraju, a do 22 maja - za granicą.

15 kwietnia o północy upłynie termin zgłaszania

list kandydatów na europosłów, a najpóźniej 15 maja okręgowe komisje wyborcze poinformują o zarejestrowanych listach. Z kolei do 25 kwietnia do publicznej wiadomości sochaczewski Urząd Miejski poda informację o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych.

Słaba frekwencja

Posłów europarlamentu wybierzemy po raz trzeci. Patrząc na poprzednie dwie

kampanie można zauważyć, że niestety wybory te nie cieszą się specjalnym uznaniem, a o dość obojętnym stosunku do nich świadczy frekwencja. W 2004 roku do urn poszło jedynie 5.826 sochaczewian, to jest niewiele ponad 19 proc. uprawnionych. Nieco lepiej było pięć lat później. W 2009 roku posłów do Parlamentu Europejskiego wybierało 6.856 sochaczewian, to jest 22,45 proc. wszystkich uprawnionych. (dw)

Teraz oświata

■ Za nami ferie zimowe. Wraz z powrotem dzieci do szkół i przedszkoli warto pomyśleć o tym, co będzie się dziać w sochaczewskiej oświacie w najbliższych miesiącach. Jak przebiegać będą rekrutacje do szkół i przedszkoli i o co tak naprawdę chodzi z podrekrutkami za złotówkę.

Ministerstwo Edukacji opublikowało już wysokość subwencji oświatowej na 2014 r. W przypadku Sochaczewa zmiany są nieznaczne.

- Zmniejszono ją o 50 tys. zł. W skali miasta, które otrzymuje blisko 20 mln zł, to naprawdę niewielka różnica. Tym bardziej, że bywały subwencje okrojone nawet o kilkadziesiąt tysięcy - powiedział nam zastępca burmistrza Marek Fergiński. - Oczywiście optymalna wysokość subwencji to taka, która pokrywałaby wszystkie wydatki, a nie ich połowę. Dopóki to się nie zmieni, oświata będzie najbardziej obciążającym budżetu samorządów wydatkiem.

Warto nadmienić, że miasto pokrywa z własnych środków wszystkie koszty utrzymania przedszkoli samorządowych oraz 75 proc. kosztów utrzymania dziecka w placówkach niepublicznych. Do jednego przedszkolaka dopłaca miesięcznie dokładnie 668 zł. Przypomnijmy, że od września rodzice za każdą dodatkową godzinę placą zaledwie złotówkę. Pobyt do godz. 12.30 jest całkowicie bezpłatny. Samorząd pokrywa też koszty zajęć dodatkowych, takich jak angielski czy rytmika.

W tym roku 6-latki urodzone w pierwszej połowie



Wkrótce rozpoczyna się nabór do sochaczewskich przedszkoli

2008 r. obowiązkowo pójdą do pierwszej klasy. Marek Fergiński zapewnia, że miasto jest w pełni przygotowane na ich przyjęcie.

- W ubiegłym roku ponad setka dzieci rozpoczęła naukę w klasie pierwszej rok wcześniej. Wszystko odbyło się bez komplikacji, co utwierdziło nas w przekonaniu, że nie ma najmniejszych powodów do obaw - mówi. - Również w tym roku będziemy w pierwszej kolejności uwzględniać potrzeby naszych mieszkańców. Nie należy obawiać się problemów z brakiem miejsc w szkołach.

Już w perspektywie najbliższych dwóch lat duża zmiana dotyczyć będzie oddziałów przedszkolnych w szkołach, tzw. „zerówkowych”.

- Docelowo mają być one przekształcane w przedszkola. Wynika to z nowelizacji przepisów oświatowych. Od 2016 r. wszystkie szkoły, w których są zerówki, automatycznie staną się zespołami przedszkolno-szkolnymi - mówi Marek Fer-

giński. - W ten sposób „zerówki” zamienią się automatycznie w przedszkola. Pracować będą one tak jak wszystkie tego typu placówki. Będą organizować dyżury feryjne i wakacyjne, kadrę obejmie pensum przedszkolne.

Na 10 marca zaplanowano szkolenia dla osób zajmujących się elektronicznym naborem do przedszkoli, a od 20 marca system zostanie udostępniony rodzicom. Tradycyjnie odbywać będzie się to przez Internet, w przeciwieństwie do podstawówek i gimnazjów, gdzie postanowiono wrócić do tradycyjnej, papierowej formy, ze względu na niedoskonałość systemu internetowego. Będzie ona prowadzona bezpośrednio w poszczególnych szkołach.

Jak ustaliliśmy, do władz miasta nie trafiły jeszcze żadne instrukcje dotyczące wprowadzenia głosnych w ostatnim czasie darmowych podręczników dla klas I.

- Nic nie wiemy na ten temat. Mogę tylko przypusz-

czać, że najprawdopodobniej ich dystrybucją zajmą się szkoły - mówi Marek Fergiński. - Z perspektywy samorządowca obawiam się, że ten pomysł rządu skończy się jak wiele innych. Mam na myśli to, że najpierw przez krótki okres do pomysłu dopłacać będzie państwo, a potem jego finansowanie zostanie przerzucone na gminy jako ich kolejne zadanie własne. Uważam, że jeżeli chcemy wprowadzić prawdziwe zmiany, edukacja powinna iść w kierunku nowych technologii. Uczniowie powinni być wyposażeni w tablety. To jest prawdziwy krok naprzód, a nie powrót do elementarza. Patrząc na to z lokalnej perspektywy, w przypadku Sochaczewa byłoby to podwójnie korzystne. W ramach projektu „Sochaczew miasto e-innowacji” posiadać będziemy własną sieć LTE. Bezprzewodowy dostęp do Internetu stanowiłby doskonałą bazę pod takie przedsięwzięcie.

Agnieszka Poryszewska

Oddaliśmy dużo krwi

■ Niemal 270 litrów krwi zebrano w ubiegłym roku podczas wspólnych akcji Urzędu Miejskiego oraz stołecznego Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

Specjalnie wyposażony ambulans odwiedził nasze miasto aż 23 razy, a każdy dzień akcji kończył się pobraniem średnio 11,7 litra tego najcenniejszego na świecie leku.

W czasie 23 akcji do ambulansu ustawionego na placu Kościuszki lub na terenie MOSiR zgłosiło się łącznie 736 osób, jednak do oddania krwi lekarze dopuścili 597 spośród nich. Pobrano od chętnych aż 269 litrów krwi.

- Osoba zgłaszająca się do ambulansu musi być zdrowa, wyspana, trzeźwa, w pełni sił. Zdarza się, że zainteresowany oddaniem krwi nie ukończył jeszcze 18 roku życia lub właśnie przekroczył 65 lat, podczas wywiadu lekarskiego przyznał, że cierpi np. na lekką infekcję zatok, w ostatnich miesiącach robił tatuaż albo poddawał się operacji laparoskopem. W takich przypadkach nie można być dawcą - informuje Joanna Kamińska, naczelnik Wydziału Polityki

Społecznej i Ochrony Zdrowia koordynującego współpracę z Centrum Krwiodawstwa.

Ambulans przyjeżdża do Sochaczewa zawsze w pierwszą i trzecią środę miesiąca, chyba że danego dnia w kalendarzu pojawi się tzw. czerwona kartka. Na honorowych dawców czeka na placu Kościuszki od 9.00 do 13.00. Wystarczy zabrać z domu dowód osobisty, przyjść na plac, na miejscu wypełnić ankietę i spotkać się z lekarzem przeprowadzającym wywiad zdrowotny. Jeśli nie ma przeciwwskazań, dawca siada w fotelu, a personel medyczny pobiera od niego ok. 460 ml krwi.

Akcja krwiodawstwa prowadzona będzie także w tym roku. Ratusz i RCKiK ustaliły już wstępny grafik wizyt ambulansu na 2014 rok: 19 marca, 2 i 16 kwietnia, 7 i 21 maja, 4 i 18 czerwca oraz dodatkowo 14-15 czerwca w czasie Dni Sochaczewa, 2 i 16 lipca, 6 i 20 sierpnia, 3 i 17 września oraz dodatkowo 27-28 września podczas rekonstrukcji Bzura 2014, 1 i 15 października, 5 i 19 listopada, 3 i 17 grudnia. (dw)



Od 17 marca obowiązkowa deratyzacja

■ Burmistrz Sochaczewa podpisał zarządzenie w sprawie przeprowadzenia deratyzacji na terenie miasta, a zobowiązani do tego są wszyscy właściciele i zarządcy nieruchomości. Akcja potrwa od 17 marca do 17 kwietnia br.

Jak czytamy w zarządzeniu, obowiązkowej deratyzacji podlegają w szczególności miejsca gromadzenia odpadów, piwnice, kotłowne,

magazyny, zabudowania gospodarcze, strychnie, sieć kanalizacyjna oraz inne miejsca, gdzie mogą pojawiać się gryzonie. W miejscach wyłożenia trutki należy umieścić ostrzeżenia „Uwaga trucizna”. Przed wyłożeniem trutki trzeba oczyścić podwórza, strychnie, piwnice i śmietniki z odpadków, a także uniemożliwić gryzoniom dostęp do wody.

Trutkę wykładamy 17 marca - zgodnie z instrukcją na opakowaniu - i pozostawiamy do 17 kwietnia 2014 r. Należy zadbać, by do trutki nie miały dostępu dzieci, ptactwo i zwierzęta domowe.

Deratyzacji podlegają następujące obszary miasta:

- osiedla mieszkaniowe wielorodzinne przy ulicach: al. 600-lecia, al. 600-lecia 90 (baza), Batorego, Broniew-

- skiego, Chopina, Dąbrowskiego, Długa, Dywizjonu 303, Fabryczna, Farna, Gawłowska, Grunwaldzka, Hanki Sawickiej, Hotelowa, Kochanowskiego, Konstytucji 3 Maja, Korczaka, Krakowska, Licealna, Lotników, Łuszczewskich, 1 Maja, Mickiewicza, Narutowicza, Niemcewicz, Ogrodowa, Okrzei, Osiedle Kolejowe, Parkowa, Piłsudskiego, Pokoju, Rozłazłowska, Reymonta, Senatorska, Słowac-

- kiego, Sienkiewicza, Staszica, 15 Sierpnia, Targowa, Toruńska, Trojanowska, Topolowa, Torowa, Warszawska, Wąska, Wojska Polskiego, Zawadzkiego, Ziemowita, Żeromskiego, Żwirki i Wigury

- kanalizacja deszczowa na terenie Sochaczewa;

- kanalizacja sanitarna na terenie całego miasta, w tym oczyszczalnia ścieków przy al.600-lecia 69 oraz osadniki ściekowe;

- sieć ciepłownicza na terenie miasta;

- teren schroniska dla bezdomnych zwierząt „Azorek” w Kożuszkach Parcel;

- tereny przesyponni odpadów zlokalizowanych na terenie Sochaczewa należących do przedsiębiorstw odbierających odpady komunalne;

- teren targowiska przy ul. Pokoju. (dw)

Prokuratura o prawach jazdy

W związku z tekstem, który ukazał się w ubiegłym tygodniu na łamach „Ziemi Sochaczewskiej”, dotyczącym wątpliwości Sądu Okręgowego w Płocku co do winy doktora Sławomira W., pojawiło się wiele komentarzy i pytań, zwłaszcza od zainteresowanych tematem kierowców.

Przypomnijmy, że zainteresowanie to pojawiło się po upublicznieniu treści decyzji płockich sędziów w związku z uchynieniem doktorowi W. kary tymczasowego aresztu. Poddali oni bowiem w wątpliwość, czy podejrzany faktycznie swym postępowaniem nie stosował się do zakazu wydanego mu w roku 2012 przez sąd w Sochaczewie. Zdaniem sędziów z Płocka, orzeczenie w sprawach kierowania pojazdami nie należy do zakresu medycyny pracy. Na dodatek sugerowali oni, że orzeczenie sądu nie zakazywało podejrzanemu takich badań i orzekania w tym zakresie.



Szefowa prokuratury: News dla prasy już był, teraz czeka nas ciężka praca

Jednak jak powiedziała nam prokurator rejonowa Beata Sobieraj-Skonieczna: - Interpretacja uzasadnienia wyroku sądu apelacyjnego z Płocka, która wzbudziła u czytelników przekonanie, że prawa jazdy wydane w oparciu o orzeczenia Sławomira W. mogą zostać uznane za legalne, jest mrzonką. Doktor W. był przecież w momencie ich wystawiania skazany prawomocnym wyrokiem sądu, zabraniającym mu tej działalności i nie ma zna-

czenia, że bez wyszczególnienia orzeczeń lekarskich do praw jazdy.

Pani prokurator twierdzi też, że rozważania sądu apelacyjnego na temat, czy wyrok wchodzi w życie obligatoryjnie, czy też dopiero po skreśleniu doktora z listy uprawnionych do wykonywania badań z zakresu medycyny pracy, są chybione. Ustawodawca, jej zdaniem, określa jasno, że jest to niezależne od terminu wykreślenia z list. A ponadto po-

dejrzany, w momencie wystawiania orzeczeń, nie spełniał bardzo ważnego wymogu niekaralności.

Sytuacja jest rozwojowa, jak twierdzi Beata Sobieraj-Skonieczna, i zarzuty, które dotychczas prokuratura postawiła doktorowi W. a także ich zakres, będą się jeszcze zmieniały. - A więc zobaczymy, jak sprawa ta wyglądać będzie za kilka miesięcy, bo postępowanie jest tak obszerne, że na pewno prędko się nie zakończy. News dla prasy już był, teraz czeka nas długa, mozolna praca w celu sprawdzenia wszystkich wątków i zabezpieczonej dokumentacji, w tym również sprawdzenie roli dwóch pomagających Sławomirowi W. lekarzy - dodaje pani prokurator.

Tak więc nastroje posiadaczy feralnych praw jazdy, po tak sprzecznych wypowiedziach, zapewne falują. Ciągłe bowiem nie wiadomo, czy aby uzyskać prawo jazdy będzie trzeba zdawać od nowa, czy wystarczy orzeczenie od innego lekarza. Nie wiadomo też kogo i w jakim zakresie będzie to dotyczyć.

Sławomir Burzyński

Czy w areszcie należy się wypłata?

Otrzymałmy odpowiedź na nasze pytania dotyczące sposobu wynagradzania pracowników Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie, w stosunku do których zastosowano tymczasowy areszt i którym postawiono zarzuty.

Dyrektor wydziału promocji starostwa powiatowego Marcin Podśątek przyznał, że rzeczywiście w przypadku dyrektora DPS zastosowano par. 35 ustawy o pracownikach samorządowych. „Wynagrodzenie dyrektora DPS, od dnia zatrzymania do dnia skutecznego doręczenia rozwiązania umowy o pracę, naliczono w wysokości 50 % dotychczasowego wynagrodzenia. Według naszej wiedzy taką samą procedurę zastosowano wo-

bec głównej księgowej DPS” - napisał w odpowiedzi dyrektor Podśątek.

Pytaliśmy także o pozostałych pracowników, którym postawiono zarzuty i w stosunku do których zastosowano środek zapobiegawczy w postaci zakazu pełnienia obowiązków służbowych. Marcin Podśątek poinformował nas, że „pracodawcy tych osób, kierując się dyspozycją art. 80 Kodeksu pracy, zaprzestali wypłacać im wynagrodzenie. Nie było ono wypłacone do czasu rozwiązania z tymi pracownikami stosunku pracy”.

Przypomnijmy, że zarzuty otrzymali: kierownik działu terapeutycznego DPS, kasjerka w DPS oraz dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. (sos)

Złodziej poszukiwany

Zakłady włókien sztucznych w Chodakowie od chwili likwidacji były terenem złodziejskiego eldorado. Niektórzy, na tonach stali, ołowiu, mosiądzu i miedzi dorobili się fortun.

Kiedy wywieziono już maszyny i wartościowszy sprzęt, rozpoczęła się grabież tego, co zostało. Wyciągano ze ścian hal, z kanalizacyjnych przepustów różnego rodzaju metale, które sprzedawano w punktach skupu złomu. W ten sposób z hal zniknęły surowce metalowe, schody, drzwi, metalowe futryny okien, całe rurociągi wodne i kanalizacyjne. Rozebrano nawet tor kolejowy od Sochaczewa do Chodakowa, którym kiedyś pociągami dostarczano surowce do produkcji sztucznego jedwabiu oraz węgiel potrzebny do kotłowni. Gdy zaczęto rozbierać

poszczególne hale produkcyjne, zdawało się, że z terenów zakładu nie ma już co kraść, ale pozostało jeszcze kilka budynków, w których prowadzą produkcję różne firmy.

Na budynkach tych są zamontowane rynny do odprowadzania wody z dachu. Na jednym z nich były nawet założone stare rury aluminiowe, które bardzo inserowały złodziei. Połasczyli się więc na te rury. Gdy wychodzili z terenu zakładu, zostali zauważeni przez ochroniarzy. Jeden ze złodziei, 23-letni Adrian S., nie potrafił tak szybko uciekać jak jego kompan i został zatrzymany. Drugi, pomimo pościgu, uciekł w kierunku działek pracowniczych i tam się schował.

Policjanci zwracają się z prośbą do mieszkańców, którzy widzieli uciekiniera, o kontakt z policją, tel. 46 863-72-00. (jw)

Internetowi oszuści zatrzymani

Sochaczewscy policjanci zajmujący się przestępczością gospodarczą i korupcją ustalili, że dwaj mieszkańcy Teresina oszukali kilkadziesiąt osób na aukcjach internetowych.

Mężczyźni wystawiali krótkie aukcje, na których można było kupić telefon w atrakcyjnej cenie. Zamówiony i opłacony towar nigdy jednak nie trafiał do kupujących. Przestępstwa popełnione przez dwudziestolatków zagrożone są karą do 8 lat pozbawienia wolności.

Dwaj młodzieńcy podejrzewani o oszustwa internetowe zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy pod koniec minionego tygodnia. Policjanci ustalili, że 20-latkowie przez dwa miesiące wystawiali na sprzedaż telefony na jednym z portali aukcyjnych. Mężczyźni nigdy nie byli w po-

siadaniu smartfonów, a zdjęcia do aukcji ściągali z internetu. Przy każdej transakcji posługiwali się również innym numerem komórkowym. Zarobili w ten sposób kilkadziesiąt tysięcy złotych, oszukując około 70 osób z całej Polski.

Każdy ze sprawców usłyszał po dwa zarzuty oszustwa, które zostaną w przyszłości uzupełnione, gdyż sprawa jest rozwojowa. Policjanci apelują do wszystkich użytkowników portali aukcyjnych o ostrożność podczas zakupów przez internet. Wyjątkowo niska cena towaru, krótki czas aukcji, mała ilość komentarzy powinny dać nam do myślenia, zanim dokonamy zakupu. Warto rozważyć również opcję przesyłki za pobraniem, dzięki której będziemy mogli sprawdzić towar przy kurierze.



Zatrzymani oszukali około 70 osób

Śmiertelny wypadek

W piątek 7 marca, kilka minut po godzinie 22.00, w miejscowości Izbicka doszło do wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 27-letni mieszkaniec gminy Teresin, kierujący pojazdem marki Ford Mondeo, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Na miejscu pracowali policjanci, którzy wykonywali czynności pod nadzorem prokuratora. Trwają ustalenia przyczyny i okoliczności wypadku.

Recydywistka złapana

Anita K., 34-letnia mieszkanka Sochaczewa, miała już do czynienia z prawem niejedną raz. Znają ją też osoby, które ochraniają markety.

Dlatego też, gdy 24 lutego weszła na teren jednego z dużych sklepów, ochroniarz dyskretnie ją obserwował. Zauważył, że oprócz towarów, które wkładała do wózka na zakupy, niektóre ładowały w jej kieszeniach. Kiedy podeszła do kasy

i wyłożyła towar, pracownik ochrony obserwował jej poczynania. Za kasą zatrzymał ją i poprosił o wyjęcie schowanych w kieszeniach artykułów oraz powiadomił policję.

Funkcjonariusze, którzy przyjechali na interwencję, mogli jedynie nałożyć na Anitę K. mandat karny, gdyż zgodnie z obowiązującym prawem kradzież towarów do 250 zł jest tylko wykroczeniem. (jw)

MAZOWSZE

Janosikowe przed Trybunałem

Trybunał Konstytucyjny przyznał rację samorządowi województwa mazowieckiego, który domagał się obniżenia wysokości tzw. janosikowego. Teraz Sejm ma 18 miesięcy na zmianę niekorzystnych przepisów.

Konieczność przekazywania części dochodów na rzecz innych województw nieomal doprowadziła nasz region do ruiny. W 2010 r. marszałek złożył wniosek o zbadanie zgodności przepisów dotyczących „janosikowego” z Konstytucją RP. Wskazywał na wadliwie skonstruowany algorytm, służący do jego naliczania.

- We wtorek 4 marca Trybunał zapoznał się z materiałami przedstawianymi przez stronę samorządową oraz rządową i orzekł, że sposób dystrybucji „janosikowego” na poziomie województw jest niezgodny z ustawą zasadniczą. TK podkreślił, że dotychczasowe przepisy nie uwzględniają zmieniającej się sytuacji gospodarczej i mogą doprowadzić do zapadnięcia Mazowsza o zębne efekty braku prognozy ostrożnościowego. W skrajnych sytuacjach gospodarczych przepisy mogłyby doprowadzić do pełnego załamania finansów naszego regionu. Tymczasem żadne przepisy nie mogą wspierać jednych samorządów kosztem rozwoju innych



FOT. SEBASTIAN STĘPIEŃ

Sochaczew czeka na parking współfinansowany przez samorząd Mazowsza

- przekazała nam rzeczniczka prasowa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego Marta Milewska.

Sędziowie przypomnieli, że już rok temu wydali postanowienie sygnalizacyjne po wniosku Warszawy, którego posłowie i ministerstwo finansów dotychczas nie wykonali. - Dzisiaj mogę powiedzieć, że odzyskałem wiarę w państwo polskie - skomentował wyrok marszałek Adam Struzik. - Nowe rozwiązania legislacyjne powinny, według Trybunału Konstytucyjnego, być systemowe, dlatego sędziowie dali 18 miesięcy na zmianę przepisów.

Tuż po ogłoszeniu wyroku udało nam się porozmawiać z radnym Sejmiku Województwa Mazowieckiego Mirosławem Adamem Orlińskim.

- W tym miejscu pojawia się pytanie: co dalej? Przed nami nawet 1,5 roku oczekiwania na zmianę przepisów. Ścierają się dwie opcje mówiące o tym, czy należy w tym okresie

uiszczać „janosikowe”. Naturalnie skłaniamy się do interpretacji stanowiącej, że nie musimy go płacić - powiedział nam radny. - W najbliższym czasie problemem tym zajmie się minister finansów. Spotka się on z marszałkiem Adamem Struzikiem, również w kwestii komornika, który grozi naszemu samorządowi w związku z niewypłaceniem pełnej sumy „janosikowego”.

Mirosław Adam Orliński przyznaje, że mamy do czynienia z niebywałym wręcz precedensem. Najpierw województwo zmuszono do oddawania ponad 60 proc. dochodów na rzecz biedniejszych regionów Polski. W ten sposób z najbiedniejszych stawało się ono najbiedniejszym. Kiedy już nie miało czego oddawać, nasłano na nie komornika.

- W historii naszej samorządności jeszcze nigdy nic takiego się nie zdarzyło. Tak naprawdę nie wiadomo, jak z tego problemu wybrnie minister fi-

nansów - mówi. - W tej chwili ciężko coś prognozować. Warto natomiast skupić się na tym, że wyrok, który zapadł, choć nie jest w stanie zwrócić nam pieniędzy, pozwala spokojniej myśleć o przyszłości. Dotychczasowa polityka finansowa względem Mazowsza sprawiła przecież, że musieliśmy zawiesić wykonanie wszystkich inwestycji.

Radny Orliński podkreśla, że województwo nie odcina się zupełnie od obowiązku płacenia „janosikowego”. Dąży jedynie do obniżenia jego wysokości do poziomu około 30 proc. Poza tym, jednym z głównych postulatów jest to, by naliczane było ono procentowo od osiąganego dochodu, a nie określane odgórnie narzuconą kwotą.

- Za kilka dni zbierze się Sejmik Województwa. Na pewno zajmiemy się tą sprawą - przekazał nam radny Orliński. - Pod hasłem „janosikowe” kryją się przecież pieniądze pochodzące z naszych podatków, a od nich zależy to, co dzieje się wokół nas. To, jak wygląda służba zdrowia, drogi i wiele więcej.

Dla Sochaczewa ten wyrok też ma znaczenie, głównie w kwestii lokalnych inwestycji. Wystarczy przypomnieć choćby przydworcowy parking, który ma powstać w systemie „Parkuj i Jedź” w ramach współfinansowania z województwem mazowieckim. Z uwagi na tragiczną sytuację finansową Mazowsza, inwestycja była już kilkakrotnie przekładana.

Agnieszka Poryszewska

NOWA SUCHA

Rozbudowa oczyszczalni ścieków



FOT. MAŁGORZATA PAŁUBA

Obecna oczyszczalnia ścieków jest już na krawędzi wydajności

Władze gminy Nowa Sucha wystąpiły do Urzędu Marszałkowskiego z wnioskiem o pozyskanie około 2,5 mln zł na rozbudowę oczyszczalni ścieków i jej częściowe wyposażenie.

Jak mówi wójt Maciej Mońka, kilka lat temu, kiedy wchodził Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, gminy na Mazowszu otrzymały limit do 4 mln zł. W Nowej Suchej nie został on wykorzystany w pełni, tylko częściowo na rozbudowę kanalizacji i na I etap modernizacji oczyszczalni ścieków, na tzw. punkt zlewny i zakup beczki oraz ciągnika. Teraz planowany jest kolejny etap rozbudowy. Co prawda nie zostanie ona jeszcze w pełni zamknięta, bo skorzystać na razie można z transzy 2013 - 2017, ale z kolejnej, przypadającej na lata 2014 - 2020 władze liczą, że uda się tę rozbudowę zakończyć.

- Jest to konieczne - mówi wójt Mońka - gdyż nasza oczyszczalnia jest w tej chwili na krawędzi wydajności. Stara i mocno wyeksploatowana, spełnia jeszcze co prawda normy, ale należy się spodziewać, że coraz trudniej będzie zachować te parametry pracy. Dlatego złożyliśmy wniosek o dotację do Urzędu Marszałkowskiego i mamy nadzieję na pozytywną odpowiedź. A jest duża szansa na pozyskanie środków, bo gmina ma gotowe projekty, pozwolenie na budowę - praktycznie całą dokumentację.

Również w ramach tego wniosku władze gminy chciałyby zrobić monitoring przepompowni ścieków. Z uwagi na to, że teren tam jest płaski, ścieki nie mogą spłynąć na całym odcinku od mieszkańców do oczyszczalni, tylko co pewien czas są one przepompowywane, żeby mogły płynąć dalej. Jest już 21 takich przepompowni i zdarza się, że co jakiś czas źle pracują. Główną przyczyną jest taka, że mieszkańcy wrzucają do kanalizacji rzeczy, które nigdy nie powinny się tam znaleźć. Są to części garderoby, jakieś materiały, szmaty. Owijają się one na wirnikach pomp i zakłócają ich pracę. Dlatego potrzebny jest system monitoringu, bo wtedy urzędnicy cały czas kontrolują pracę przepompowni, co obserwuje pracownik na komputerze i już zawsza widzi, czy coś się zaczyna dziać.

- Bo jeżeli któraś pompa ma większe obciążenie z racji tych zacementowanych szmat - tłumaczy wójt - będzie to widać, zanim przestanie pracować. Wystarczy wtedy podjechać i ją oczyścić, co pozwoli uniknąć problemów z wylewaniem się ścieków. Do tej pory działa lampka kontrolna - ostrzegawcza i jeśli mieszkaniec zauważy, że coś się dzieje, wówczas dzwoni z taką informacją. Natomiast chcielibyśmy, aby działo się to bez potrzeby absorbowania mieszkańców.

Małgorzata Pałuba

GM. SOCHACZEW

Ferie zimowe w Wycółkach



Dzięki wolontariuszom z hufca, każdy dzień zimowiska był udany

W dniach 17-21 lutego w Zespole Szkół w Wycółkach został zorganizowany wypoczynek zimowy dla 40 uczniów kl. I-VI sfinansowany przez gminę Sochaczew.

Odbywały się zajęcia profilaktyczne i warsztaty z psychologiem, zorganizowano wyjazd na basen „Orka” oraz do kina w Sochaczewie. Dzieci uczestniczyły w zajęciach plastycznych, muzycznych, sportowych czy kulinarnych. W ostatnim dniu

wyłoniliśmy najsympatyczniejszego uczestnika zimowiska. Nieocenioną pomoc okazali wolontariusze z Hufca Sochaczew, którzy sprawili, że każdy dzień zimowiska był interesujący i wesoły.

Przez cały tydzień dzieci korzystały z obiadów przygotowanych w szkolnej stołówce i drugich śniadań, którymi były jogurty sponsorowane przez firmę Bakoma.

Alicja Gałaj

Wycinka topól na Warzywnej

„No i poszły pod topór wszystkie topole za działkami w Chodakowie. To była piękna zielona ściana, zamieszkała przez różne ptactwo. Jak pięknie śpiewało od wiosny. Gdzie się podzięją te cudne wiewiórki? Miały tam tyle dziupli”. - Dziesiątki internetowych wpisów pojawiły się po wycięciu 20 topoli przy ul. Warzywnej w Chodakowie.

Zwolennicy wyciętych drzew obwiniają o to również działkowców, którzy mają swoje ogródki przy ul. Warzywnej. „Nie dość, że na to pozwolili, to jeszcze temu kibicowali, żeby nie grabić działek z liści na jesieni. Teraz siedzą w upalne dni pod parasolkami”.

Jak powiedziała nam nauczelnik wydziału ochrony środowiska UM Agnieszka Tomaszewska, istotnie już od dłuższego czasu otrzymywała od działkowców telefoniczne sygnały, że należałoby topole wyciąć, bo suche gałęzie spadają im na głowy, stanowiąc zagrożenie. Jednak oficjalny wniosek do UM w Sochaczewie wpłynął dopiero we wrześniu 2013 r. od firmy „Winnicki” sp. z o. o., w którym wnioskodawca postulował usunięcie topoli rosnących wzdłuż ul. Warzywnej.

Śpiew ptaków na płycie

Argumentacja była taka, że firma „Winnicki”, która kupiła działki przy tej uliczce, chcąc powiększyć swój teren i rozbudować firmę, ma obawy, czy stare spróchniałe drzewa lub uschnięte konary nie będą zagrażać pracownikom ani mieniu firmy.

„Niedługo śpiew ptaków kupować będziemy na płycie załączonej do waleriany”. Podobnie emocjonalnych wpisów na internetowym forum jest więcej.

Z jednej strony to dobrze, bo świadczy o przywiązaniu i trosce sochaczewian o miejscą przyrodę, jednak, jak nas zapewniła Agnieszka Tomaszewska, stan tych drzew niepokoił służby miejskie od dawna. Już kilka lat temu jedna z topól przy Warzywnej, bez jakiegokolwiek dynamicznej sytuacji meteorologicznej, przewróciła się, uszkadzając ogrodzenie jednej z posesji. A było to drzewo, jej zdaniem, w znacznie lepszym stanie niż to, które wycięto



Zdrowe drzewa tak nie wyglądają



Wnętrze drzewa całkowicie spróchniało

ostatnio. Istniało więc poważne ryzyko, iż obawy działkowców i właściciela firmy „Winnicki” mogą się ziścić.

Topole tyle nie żyją

Wniosek o wycięcie drzew skierowany został do starosty, bo zasada jest taka, że jeśli drzewa są na terenach miejskich, decyzję podejmuje starosta i odwrotnie. Nie dotyczy to drzew rosnących na terenach prywatnych. Starosta zezwolenie na wycinkę wydał, a słuszność tej decyzji potwierdza kilka innych wpisów.

„Grube drzewa mogłyby żyć jeszcze 100 lat, gdyż topola żyje średnio 200 a nawet 300 lat”.

„Gadasz bzdury. 200-letnia topola, dobre sobie. W tym ga-

tunku już w wieku 50 - 60 lat rozwija się zgnilizna spowodowana grzybami”.

Chodakowskie topole najprawdopodobniej sadzone były w okresie powstawania fabryki jedwabiu, a więc gdzieś w latach 30. XX wieku. Zdanie ostatniego z internautów potwierdzają

Sprostowanie

Pragnę się odnieść do tekstu „DPS czyli kuźnia kadr powiatu i przechowalnia Porozumienia” z 5 numeru „Ziemi Sochaczewskiej”.

Wśród wymienionych tam osób znalazła się pani Anna Podśęddek. Po ponownej lekturze tekstu oraz wyjaśnieniach przesłanych do redakcji, przyznaję, że

zdjęcia ściętych drzew i pozostałych po nich pni. Wyraźnie widać, że środki były wygniłe i puste.

Kto i ile zarobił

Ludzi interesuje jednak, kto i za ile wyciął topole przy Warzywnej.

„Wyczytałam, że kubik, czyli metr sześcienny takiej topoli kosztuje 220 - 250 zł. To były 23 drzewa o przekroju 150 - 200 cm i wysokości ok. 40 m. (Drzew było 20, trzy bowiem zostały wycięte o wiele wcześniej - red.). Może ktoś pokusi się o wyliczenie, za ile zostało sprzedane to drewno i czy w ogóle ta kwota wpłynęła do UM?”

Jak się dowiedzieliśmy, na ogół wyłania się firmę w trybie przetargu. A ta za swoją robotę po pierwsze zabiera drewno, a na dodatek ma płacone od każdego drzewa. Jeśli jest ono grube, nawet kilkaset złotych.

W tym jednak przypadku ogłoszony jeszcze w 2013 r. przetarg unieważniono, bowiem firmy zażądały zbyt wysokich opłat. Zgłosiła się jednak taka, która podjęła się wycięcia drzew bez opłat, jedynie za drewno. I z nią podpisano umowę. Wydział ochrony środowiska UM planuje w tym miejscu na wiosnę nowe nasadzenia, lecz, jak przewiduje Agnieszka Tomaszewska, prawdopodobnie, tak jak w innych miejscach, zostaną one zniszczone. Z posadzonych 50 lip w pasażu Duplickiego pozostało 6 czy 7, resztę ktoś połamał.

Sławomir Burzyński

pani Anna Podśęddek mogła się poczuć urażona postawieniem jej w gronie osób tworzących grupę towarzysko-zawodowych powiązań z Porozumieniem Ziemi Sochaczewskiej. Przepraszam za niefortunny kontekst mojej wypowiedzi w cytowanym artykule.

Jolanta Sosnowska

REGIONALNA HURTOWNIA BUDOWLANIA
MATERIAŁY BUDOWLANE
DAMEX

KNAUF

Wełna mineralna izolacyjna
- CENY PROMOCYJNE

weber terranova

KOMPLETNE SYSTEMY DOCIEPLEŃ
TYNKI, FARBY

LAFARGE

BRAMY GARAŻOWE

POKRYCIA DACHOWE

KREISEL

P.P.H.U. „DAMEX”
ul. Mostowa 11
96-503 Sochaczew

tel.: 46 863 31 40; 608 487 527

Kędziora

Zapraszamy na Wyprzedaż drzwi



- ceny od 150zł
- Drzwi zewnętrzne drewniane sosna, dąb o gr. 65 mm - ceny od 1600zł
- Drzwi wewnętrzne sosnowe, dębowe - ceny od 200zł
- Drzwi okleinowane - ceny od 140zł

Sochaczew ul. Gwardyjska 14
tel. 46 862 17 70
e-mail: biuro@kędziora.pl

MAŁA SPIŻARNIA

ZAPRASZA

- sklep ze zdrową żywnością,
 - artykuły bezglutenowe
- Na tyłach Urzędu Miasta przy parkingu
☎ 731 423 114

ZS-109

Modne dzieci stylowa młodzież

Ubranka nowe i używane z USA
ul. Warszawska 56 A, Sochaczew
(naprzeciwko policji)

z tą reklamą rabat 20%

Jestem z miasta

Rekreacyjna Bzura

Mamy stawek czerwonkowskie, mamy wzgórze zamkowe, ale ile można tam przebywać? A nad rzeką, szczególnie Bzurą, zawsze jest ciekawie, bo brzeg jest zróżnicowany, nurt zmienny i ptactwo wodne czy roślinność tworzą bogactwo naturalne tych terenów, w ogóle niewykorzystanych. Dziś wszystko jest zarośnięte, nie ma dostępu do wody, nie mówiąc o ścieżce do spacerów czy rowerowej.

Mówi się o ścieżkach po byłych szerokich torach do Chodakowa, bo tylko tam tory szły wzdłuż torowiska kolejki wąskotorowej. Myślę, że to też dobry pomysł, ale pewnie więcej wody upłynie w Bzurze, niż się coś załatwi z PKP.

A nad Bzurą? Byłaby to kolejna atrakcja Sochaczewa, np. ścieżka rowerowa od starej przystani do Chodakowa z przeprawą na drugą

stronę kładką w Trojanowie. Zwłaszcza że kładka jest właśnie remontowana.

Przy głównym moście na Bzurze są schodki, ale wchodzi się nimi od razu w gęszcz, płataninę różnej roślinności, której chyba bez maczety nie sposób pokonać, szczególnie po lewej stronie nurtu rzeki. W tych warunkach ludzie sami takich ścieżek nie wydepczą, nie rozjeżdżą. Potrzebna jest zdecydowanie ingerencja człowieka, żeby w miarę suchą nogą można było tamtędy iść czy jechać, podziwiając cuda natury, słuchając szumu wody, śpiewu ptaków czy wciągając zapach tataraku.

Ja wiem, że to kosztuje, ale może w ramach obywatelskiego projektu...

A w przyszłości przystań, boiska, kąpieliska... ale na początek ścieżki, żeby można było od czegoś zacząć.

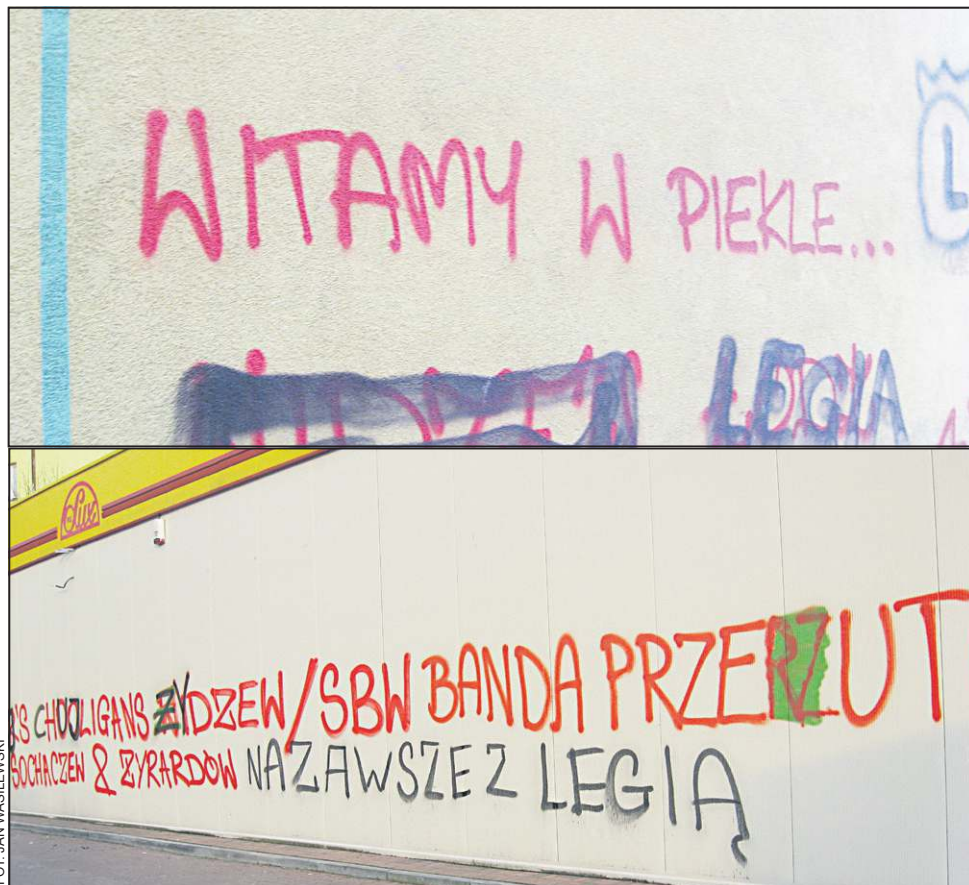
FAN

Witamy w piekle

Taki napis, namalowany na bloku Senatorska 16, przylegającym do apteki przy al. 600-lecia, nikogo już nie dziwi. Wiele podobnych i jeszcze bardziej ordynarnych haseł można zobaczyć zarówno w centrum miasta, jak i w bardziej odległych dzielnicach - w Boryszewie czy w Chodakowie.

Sochaczew tonie w chuligańskich napisach, które dotyczą głównie drużyn piłkarskich, ale już dawno przekroczyły jakiegokolwiek zasady. Wiele z nich ma antysemicki wydźwięk, obraża inne nacje i przeciwników dwóch dominujących drużyn piłkarskich: Legii i Widzewa. Czasami ma się wrażenie, jakby nikt nie zwracał na to uwagi, a wręcz istniało ciche przyzwolenie na mazanie po murach.

Do napisów na budynkach dochodzi wyrzucanie na ulice zawartości koszy na śmieci, wrywanie ławek w parkach czy dewastowanie znaków drogowych. Młodzi wandalie czują się bezkarni, bo niejednokrotnie są wspierani przez swoje rodziny. Od jednego z mieszkańców bloku przy ul. Senatorskiej usłyszeliśmy: - Gdy zobaczyłem, że syn mojego sąsiada maluje sprayem blok, zwróciłem mu uwagę i powiedziałem że pójde na skargę do ojca. Roześmiał się



Sochaczew tonie w chuligańskich napisach, a właściciele obiektów liczą straty

tylko. Opowiedziałem sąsiadowi, co robił jego syn, ale ten, zamiast zareagować, przestał się do mnie odzywać i nie odpowiada na dzień dobry.

Mieszkanca bloku przy al. 600-lecia 5 powiedziała nam, że nie tak dawno ich budynek został odnowiony, dziś jest pomazany czarną i czerwoną farbą. - Wygląda, jak byśmy mieszkali w dzielnicy, gdzie na wandalali nie ma żadnego prawa i mogą robić co chcą. Na tym osiedlu większość chłopców zna się i doskonale wie-

dzą, kto maże po ścianach budynków, ale obowiązują je zmlowa milczenia, a my zbieramy tego pokłosie - dodaje nasza rozmówczyni.

Prezes największej spółdzielni mieszkaniowej z ul. Piłsudskiego powiedział nam, że w tym roku wydano już kilka tysięcy złotych na zamalowywanie napisów na budynkach spółdzielczych, a niewykluczone, że robią je młodzi mieszkańcy spółdzielni. Jeśli tak, to niszczą swoją własność.

W Boryszewie na ścianie całego budynku sklepowe-

go wymalowano ordynarne napisy. Ich zamalowanie będzie kosztowało PSS „Społem” kilka tysięcy złotych.

W zeszłym roku na gorącym uczynku policjanci zatrzymali dwóch nieletnich, którzy sprayem malowali napisy na wiadukcie. Sprawę przekazano do sądu dla nieletnich. Gdyby wtedy zarządca drogi wystąpił do sądu o to, by rodzice ponieśli koszty odnowienia wiaduktu, może byłaby to nauka dla innych. (jw)

LISTY DO REDAKCJI

Zapomniane drogi w Malesinie

Napisała do nas mieszkanka Malesina, zaniepokojona stanem dróg w jej dzielnicy. Czytelniczce chodzi głównie o ulice 15 Sierpnia i Inżynierską. Cytujemy obszernie fragmenty listu.

Mam na myśli fatalny stan tych dróg i jeszcze gorszy stan chodników przy tych ulicach. Nieraz widzę matki pchające dziecięce wózki, które co chwila „stają dęba”, a dzieci z nich o mało nie powypadają, ponieważ każda płyta chodnikowa ułożona jest inaczej, a niektóre wystają nawet kilka centymetrów ponad inne. Potykają się o nie wszyscy, a zwłaszcza osoby starsze.

Kolejnym problemem jest to, że te chodniki są bardzo wąskie i zaniedbane. W wielu miejscach są zarośnięte trawą lub zasypane ziemią i trzeba chodzić gęsiego, zwłaszcza przy ul. Inżynierskiej, przy punkcie pocztowym, czy przy nowej pizzerii, gdzie nieraz na całej szerokości chodnika parkują samochody i piesi muszą omijać je ulicą.

Aby wyjechać z ulicy Inżynierskiej w godzinach szczytu trzeba czekać kilka minut, więc większość kierowców po prostu wymusza pierwszeństwo. Przez ulicę też ciężko przejść, bo nawet nie ma komu pasów odmalować, a kierowcy akurat w tym miejscu na znaki nie patrzą. Poza tym jest tylko jedno przejście dla pieszych w promieniu kilkuset metrów, do którego w dodatku dostęp zazwyczaj utrudniają miejscowi konesery tanich trunków.

I pomimo, iż na skrzyżowaniu 15 Sierpnia z Inżynierską i Boryszewską jest kamera monitoringu miejskiego, to owi delikwenci obstawiają każdy możliwy róg tych ulic, a przechodnie muszą słuchać ich wulgarnego języka i patrzeć jak załatwiają swoje potrzeby na płoty mieszkańców. Przystanek autobusowy też okupują. A przecież tu mieszkają normalni ludzie, którzy pracują, płacą podatki, mają dzieci. Czy to źle, że chcemy, aby nasze dzieci dorastały w bezpiecznej, ładnej i przyjaznej okolicy?

Czytelniczka

Od redakcji:

Żałujemy, że nasza Czytelniczka nie podała pod listem żadnych danych, bo moglibyśmy telefonicznie szerzej przekazać nasze ustalenia. Większość uwag dotyczy bowiem nie władz miasta, a innych samorządów. Tak się bowiem składa, że w Sochaczewie jest kilku właścicieli dróg. Ulica 15 Sierpnia (od obwodnicy) jest np. drogą wojewódzką, zaś Inżynierska i Boryszewska to ulice powiatowe. Za ich stan odpowiadają zarządcy dróg, a więc Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich i Powiatowy Zarząd Dróg.

Nie zwalnia to oczywiście miasta od pomocy mieszkańcom, i jak nam powiedziano, ratusz od takiej pomocy się nie uchyla. Urząd Miejski w sprawie wymienionych ulic składał już interwencje do ich administratorów. Zachęcamy naszą Czytelniczkę do bezpośredniego kontaktu z urzędnikami wydziału komunalnego, którzy, jak nam powiedziano, zajmą się sprawą. (sos)

OGŁOSZENIA



„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sochaczewie

W „Społem” dobre produkty zawsze pod ręką.

Twaróg klinek MAZURSKI SMAK 250g w asortymencie	- 3,09zł / szt.
Mleko świeże WIEJSKIE Piątnica 1L 2%	- 2,49 zł/szt.
Śmietana 18% Piątnica 200g	- 1,49 zł/szt.
Szynka domowa Duda	- 16,99zł/kg
Schab kanaryjski i syberyjski Prosiaczek	- 16,99zł/kg

**Promocja obowiązuje w dniach
od 11.03 do 17.03.2014**

ZS-19

INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszone zostały Zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

1. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania gruntu w użytkowanie

Nr 40/14 z dnia 11.02.2014 r. (działka gruntu nr 3374/5 położona przy ul. Fabrycznej),
Nr 41/14 z dnia 11.02.2014 r. (działki gruntu nr 976/96, 976/76 położone przy ul. Chodakowskiej),
Nr 42/14 z dnia 11.02.2014 r. (działki gruntu nr 14/8, 14/9, 1144/1 położone przy al. 600-lecia),
Nr 48/14 z dnia 25.02.2014 r. (działka gruntu nr 1634/10 położona przy ul. Warszawskiej),

2. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie:

Nr 29/14 z dnia 28.01.2014 r. (działka gruntu nr 183/8 położona przy ul. Gawłowskiej i nr 73/4 położona przy ul. S. Staszica)

3. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia

Nr 49/14 z dnia 25.02.2014 r. (działki gruntu nr 3327, 3326, 3321, 3319/4, 3319/5, 3319/6, położone przy ul. Żeglarskiej),
Nr 50/14 z dnia 25.02.2014 r. (działki gruntu nr 1668/2, 1716/2, 1667/10 położone przy ul. Traugutta).

ZS-305

Samowole budowlane w blokach spółdzielni

Mieszkańcy zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w kwestii remontów potrafią wykazać się niepohamowaną fantazją. Niestety, skończyć może się to dla nich surowymi karami pieniężnymi.

Jak poinformował nas prezes Stanisław Dziekoński, w ostatnim czasie nasiliły się przypadki samowolnych prób przebudowywania mieszkań. W porę niezauważone, mogą stać się przyczyną tragedii.

- Najczęściej jesteśmy alarmowani przez sąsiadów, którym przeszkadza nadmierny hałas. Huk wydobywający się z remontowanych lokali jest tak wielki, bo ich mieszkańcy zaczynają wyburzać ściany, i to nośne. Nie zrażają ich nawet wystające z murów zbrojenia. Nie zdają sobie sprawy, że tworzą zagrożenie dla wszystkich rodzin zamieszkujących budynek - twierdzi Stanisław Dziekoński.

Ludzie przesuwają drzwi, wyburzają ścianki działowe i



Wyburzenie ścian nośnych może mieć przykre konsekwencje

robią tzw. łuki. Władze spółdzielni zapewniają, że nie sprzeciwiają się modernizacji lokali. Chcą jednak, by były one przeprowadzone „z głową”.

- Przed przystąpieniem do prac należy skontaktować się z nami. W pierwszej kolejności ustalić ich zakres i to, czy nie wpłyną na stabilność bloku - mówi prezes SM.

Jeżeli zaczniemy prace samowolnie, trzeba liczyć się z kontrolą ze strony SM L-W. Ta, o przeprowadzonych bezprawnie przebudowach, ma obowiązek poinformować Powia-

owego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Do niego należy ostateczna decyzja, czy remont może być kontynuowany, czy też należy przywrócić mieszkanie do stanu poprzedniego. Jeżeli naruszone są ściany nośne, decyzja inspektora może być tylko jedna.

- Z doświadczenia wiem, że takie modernizacje kończą się dla właścicieli nieciekawie. Po pierwsze PINB nakazuje opracowanie ekspertyzy na koszt właściciela mieszkania. Skutkuje to wydatkiem około 2 tys. zł. Może także nałożyć kary za

samowolę budowlaną. W połączeniu z nakładami poniesionymi na prace i zakup materiałów, daje to niebagatelne sumy - mówi Stanisław Dziekoński. - Nasi mieszkańcy wielokrotnie zaciągają kredyty na remont. Po co tracić pieniądze i nerwy.

Wszystkich, którzy planują kompleksowe zmiany w swoim „M”, prezes zachęca do kontaktu ze spółdzielnią. Czasem jeden telefon lub wizyta może uchronić nas od nieprzyjemnych konsekwencji.

Agnieszka Poryszewska

Zatrudnieni w Załuskowie

Potwierdziły się nasze informacje dotyczące kwestii kadrowych w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Załuskowie. Anonimowo opowiadali nam o nich pracownicy placówki.

Przypomnijmy, że pracownicy skarżą się na mobbing ze strony dyrektora Aldony Szymańskiej i złe zarządzanie przez nią MOW. Tylko w 2013 r. miało dojść do 180 ucieczek. Ich zdaniem władze starostwa ignorują sygnały dotyczące nieprawidłowego funkcjonowania placówki. Kadra z Załuskowa już w październiku ubiegłego roku miała informować starostwo o tym, że w MOW źle się dzieje. Dodatkowo, pomimo że liczba wychowanków spada, cały czas zatrudniane są nowe osoby - skarżyli się pracownicy.

W odpowiedzi na zadane przez naszą redakcję pytania, dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji Bogusław Bęzel potwierdził, że etat w MOW otrzymał dyrektor Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego Tomasz Obrączka (wicedyrektorem zarządzanej przez niego szkoły jest mąż dyrektora Szymańskiej) oraz syn za-

trzymanej księgowej z DPS w Młodzieszynie.

Tomasz Obrączka był zatrudniony w ośrodku od 5 do 31 sierpnia 2013 roku na stanowisku wychowawcy. Odbyło się to na podstawie terminowej umowy o pracę (na zastępstwo pracownika w czasie jego nieobecności w pracy).

- Do obowiązków wychowawcy należało sprawowanie opieki nad powierzoną mu grupą wychowanków, kierowanie procesem wychowawczym tych wychowanków i inne zadania przypisane wychowawcom statutem ośrodka - informuje dyrektor Bęzel.

Z kolei syn księgowej z DPS jest zatrudniony w ośrodku na stanowisku robotnika. ds. ciężkich, na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony: od 11 marca 2013 roku do 10 czerwca 2014 roku. Do jego obowiązków należy m. in. dbanie o porządek w pomieszczeniach ośrodka, dokonywanie bieżących napraw oraz utrzymanie czystości i porządku przed budynkiem MOW.

Jeszcze w marcu do Załuskowa z wizytacją wybrać ma się komisja oświaty Rady Powiatu. Jej członkowie chcą przyjrzeć się funkcjonowaniu ośrodka a także sytuacji pracowników oraz wychowanków. (ap)

Kwadratura ronda w Wójtówce

Zaniepokojeni czytelnicy zwrócili naszą uwagę na działające od września zeszłego roku rondo w Wójtówce. Dochodzi tam podobno do licznych kolizji i utrudnień związanych ze skomplikowaniem ronda.

- Ruch drogowy, który można tam zaobserwować, mrozi czasami krew w żyłach - pisze czytelnik. - Dzisiaj byłem świadkiem, jak starszy pan za kierownicą trąbił na mnie, żebym jechał, mimo że miał pierwszeństwo.

O opinię na temat ronda zwróciliśmy się do sochaczewskiej szkoły nauki jazdy wykazującej się najlepszymi wynikami zdawalności według rankingów internetowych. Dariusz Stachlewski z Nauki Jazdy Stach(L)ewski powiedział nam, że skrzyżowanie Tesko-Obi jest tak zwanym rondem turbinowym.

- Na takim rondzie wystarczy zająć odpowiedni, z oznaczenia poziomego, pas ruchu przed wjazdem i ten pas wyprowadzi nas do odpowiedniego zjazdu. Wątpliwości może budzić jedynie zjazd do Sochaczewa po wjeździe od strony ulicy Żyrardowskiej. Moim zdaniem rondo jest wadliwie oznaczone. Linia ciągła jest za długa, co sprawia, że kierowcy często są zmuszeni ją przejechać, żeby nie przegapić zjazdu.

Na rondzie poruszamy się przy zmianie pasów tak samo, jak w warunkach drogi wielopasmowej. Przed



Nasi czytelnicy twierdzą, że rondo w Wójtówce sprawia problemy kierowcom

zmianą pasa upewniamy się, czy za nami nie nadjeżdża po tym pasie samochód.

O przybliżeniu kwestii bezpieczeństwa na skrzyżowaniu zwróciliśmy się do naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Pawła Dubieleckiego.

- Od momentu powstania ronda liczba wypadków spadła do zera - mówi naczelnik Dubielecki. - Wcześniej zdarzały się tam wypadki ze skutkiem śmiertelnym, jak choćby sprawa autobusu sprzed pięciu lat. W tamtym wypadku zginę-

ło pięć osób, w tym kobieta w ciąży. Zdarzają się co prawda niegroźne kolizje, ale jest ich bardzo mało. Jeśli chodzi o kwestię oznakowania, rzeczywiście zjazd od strony ulicy Żyrardowskiej mógłby zostać zorganizowany trochę lepiej. Linia ciągła mogłaby być około 4 metrów krótsza. Osoba, która nie zna tego ronda, nie zdąży zmienić pasa ruchu. W takim wypadku powinna objechać rondo po pasie wewnętrznym i zjechać przepisowo za drugim podejściem. Nie zmienia to faktu, że z punktu widzenia bezpieczeństwa, rondo w Wójtówce doskonale spełnia swoje zadania. Konieczne są rozwiązania, które spowalniają ruch drogowy w najniebezpieczniejszych miejscach, bo liczba samochodów systematycz-

nie wzrasta. W zeszłym roku w naszym powiecie zarejestrowanych zostało na przykład 10 tysięcy pojazdów.

Jeśli chodzi o oznakowanie, to opiniowanie go nie leży w gestii Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie. Opiniowaniem oznakowania dróg krajowych zajmuje się Komenda Wojewódzka w Radomiu. Projekt ronda uzyskał od niej opinię pozytywną, chociaż niewykluczone, że oznakowanie zostało błędnie naniesione podczas wykonywania inwestycji.

Z tą sprawą zwróciliśmy się do GDDKiA oraz komendy wojewódzkiej w Radomiu. O odpowiedziach poinformujemy w jednym z kolejnych wydań „Ziemi”.

Sebastian Stępień

Chopin i stypendia

12 marca wraca cykl koncertów pod tytułem „Sochaczewskie Spotkania z Chopinem”, organizowanych wspólnie przez Urząd Miejski, Szkołę Muzyczną i hotel Chopin.

Wzorem ubiegłego roku w sali balowej hotelu gościć będziemy wybitnych pianistów, utytułowanych wokalistów, uzdolnionych uczniów PSM w Sochaczewie.

W 2014 roku miasto i partnerzy projektu zaplanowali cztery koncerty: w marcu, maju, wrześniu i listopadzie - wszystkie oczywiście bezpłatne, otwarte dla publiczności.

Cykl staruje 12 marca. W sali balowej hotelu Chopin, o godz. 18.30 wystąpi „MAREK BAŁATA CHOPIN QUINTET”. W wykonaniu zespołu usłyszycy-

my transkrypcje utworów i pieśni Fryderyka Chopina w jazzowym opracowaniu i interpretacji Marka Bałaty.

Marek Bałata to wybitny polski wokalista jazzowy. Specjalizuje się w śpiewaniu scatem. Wykonuje głównie swoje oryginalne kompozycje nawiązujące do polskiego i obcego folkloru, transkrypcje utworów F. Chopina oraz utwory do filmów. Uczy we Wrocławskiej Szkole Jazzu i Muzyki Rozrywkowej.

Na śródowny koncert zaproszono także 42 najbardziej uzdolnionych uczniów sochaczewskich szkół. Tuż przed występem burmistrz Piotr Osiecki wręczy im stypendia. Każdy z uczniów otrzyma co miesiąc, od lutego do czerwca, 60 zł brutto. (dw)

Klasyka i rap dla Wyklętych

Patriotyzm w nowoczesnej formie, a do tego śmiałe połączenie tak zdawałoby się odległych od siebie nurtów muzyki klasycznej i rapu. Co z tego wyniknie, przekonamy się już 14 marca.

Tego dnia, w ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych na

Ziemi Sochaczewskiej, w boryszewskim MOK wystąpi krakowski raper Tadek Firma, sochaczewska grupa J.I.M.B. oraz uznana Orkiestra Kameralna Camerata Mazovia pod dyktando Artura Komorowskiego.

Zapraszamy 14 marca, MOK Boryszew, godz. 18.00. Wstęp wolny.

JUBILEUSZOWE SPATY

Teatr, teatr się otwiera!

To już 20, jubileuszowa edycja Sochaczewskich Prezentacji Teatralnych SPAT, która będzie miała miejsce w dniach 19 i 20 marca. Z tej okazji rozszerzono formułę SPAT na festiwal ogólnopolski. W tym roku czeka na uczestników wiele atrakcji pozakonkursowych...

W tym roku również nie odbędą się warsztaty dla instruktorów, nauczycieli i animatorów kultury. Tegoroczna edycja ma być przede wszystkim formą teatralnej zabawy, widowiskiem, które tworzą dzieci, młodzież oraz ich wychowawcy. Zachęcamy zatem do popłynięcia na fali fantazji i prezentacji własnych wizji i technik teatralnych nie hamowanych żadnymi regułami i książkowymi wytycznymi. Tegoroczna komisja też nie będzie trzymać się konwenansów...



Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie serdecznie zaprasza: przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie, a także wszystkich miłośników teatru do udziału w przeglądzie amatorskich teatrów „SPAT”. Zgłoszenia zespołów - telefonicznie, e-mailem lub osobiście odbywają się do dnia 14 marca w MOK - ul. Chopina 101, tel. (46) 863-25-72

Wszelkich dodatkowych wyjaśnień udziela organizator pod nr. tel. 46 863-25-72, e-mail: moksochaczew@wp.pl

Przecież kiedyś musi nadejść świt

Kolejną odsłoną obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Sochaczewie był czwartkowy koncert w Kramnicach Miejskich Andrzeja Kołakowskiego - polskiego działacza opozycyjnego w okresie PRL, barda, poety i publicysty.

Przyciągnął on do kramnic wiele osób, wśród których znaleźli się m.in. poseł Maciej Małecki, przewodnicząca Rady Miejskiej Jolanta Gonta, burmistrz Piotr Osiecki oraz proboszcz parafii św. Wawrzyńska, ks. Piotr Żądło. Zebranych powitała Jolanta Kawczyńska, kierownik Miejskiego Ośrodka Kultury w Boryszewie. Przypomniła, że Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych został ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jako wyraz hołdu dla bohaterów antykomunistycznego podziemia, że Wyklęci to żołnierze niezłomni. Dla wielu Polaków są bohaterami, którzy, jako jedyni, mieli odwagę, by do końca walczyć o niepodległość Rzeczypospo-



Andrzej Kołakowski zaśpiewał wiele patriotycznych zaangażowanych pieśni

litej. A była to bezkompromisowa walka o wolność.

- Cieszę się, ponieważ zgromadziła nas tu pamięć - powiedział na wstępie Leszek Kołakowski. - Myślę, że nie przyszedł państwo tylko posłuchać muzyki, ale przede wszystkim oddać hołd tym, którym nie zabrakło odwagi, którzy wiedzieli, jak należy się zachować. Swoje koncerty zaczynam zwykle od pieśni „Oskarżeni o wierność”, bo o to właśnie oskarżani byli synowie Rzeczypospolitej. Stawali przed sądami komunistycznymi, dlatego że pozostali wierni Bogu,

ojczyźnie, kolegom i wyznawanym zasadom.

I popłynęły słowa pieśni:

„Oskarżeni o wierność i cnotę
Wędrujemy przez polską Golgotę
I niezłomną żywymy się wiarą
że z krwi naszej odrodzi się naród

Los nam drogę wyznaczył
Auschwitz, Charków i Katyń
Jakże trudna jest droga do nieba...
Więc szukamy wciąż śladów
naszych ojców i dziadów
żeby znów się zachować jak trzeba

I choć ciałem wstrząsają nam dreszcze
Duch narodu nie umarł w nas jeszcze...”

Pieśni przeplatane były opowieściami i związanymi z nimi slajdami, wśród których znalazł się m.in. tekst: „Na

mocy wyroków sądowych w Polsce Ludowej do 1956 roku zostało zamordowanych ok. 5000 żołnierzy podziemia, lecz wielokrotnie wyższa, trudna do oszacowania jest liczba zamordowanych bez wyroków sądów, chowanych potajemnie w lasach, na polach i w innych miejscach. Ponad 100.000 żołnierzy przeszło przez komunistyczne więzienia, około 100.000 przeszło przez obozy pracy, a ilu zginęło w sowieckich łagrach, a ilu wywieziono w niewiadomym do dziś kierunku i wszelki po nich ślad zaginął. Taki był bilans wolności i demokracji przyniesionej do Polski na ostrzach sowieckich bagnetów”.

Opowieści były mroczne jak czasy, w którym przyszło żyć ich bohaterom. Wyciskały z oczu łzy, podobnie jak słowa piosenek, choćby „Ballady o drugiej konspiracji”, kończącej się słowami: „Nie gin Polsko, ja za ciebie zginę, przecież kiedyś musi nadejść świt”. Występ barda zakończyły owacje na stojąco i prośby o bisy.

Małgorzata Pałuba

Spotkanie z twórczością Marcina

W ubiegłym tygodniu mieliśmy okazję uczestniczyć w finałowym wystawie Marcina Hugo-Badera w sochaczewskich kramnicach.

Był to jeden z pierwszych pokazów sztuki w nowym wnętrzu, ukazujący przegląd twórczości artysty ciągle młodego, ale już od lat funkcjonującego nie tylko na sochaczewskim rynku. I może właśnie dlatego była to okazja do podsumowań, bo, jak twierdzi Marcin, swoją drogę artystyczną rozpoczął już 25 lat temu w pracowni MOK Barbary Jachimowicz.

Potem było Liceum Plastyczne w Nałęczowie i Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie malarstwo studiował pod okiem wybitnego twórcy, prof. Wiesława Szamborskiego. Dlatego właśnie na sochaczewskiej wystawie, oprócz obrazów olejnych, mogliśmy zapoznać się z rozmieszczonymi w ga-

blotach fragmentami wielostronnej artystycznej działalności, jaką przyszło zajmować się Marciniowi przez te lata.

Mamy tu pierwsze próby z czasów szkolnych i studenckich a także fragmenty pracy dyplomowej. Ponadto w każdej gablocie, jak mówi autor, znajdują się pierwiastki jego dotychczasowej działalności twórczej: sztuka użytkowa, ceramika, szkice do obrazów, czy rysunki prasowe. Bo przypomnijmy, że przez kilka lat Marcin współpracował również z „Ziemią Sochaczewską”, tworząc ilustracje do zamieszczanych tu tekstów.

Nie mniej ważne, a może nawet bardziej, są prezentowane na wystawie obrazy, w których autor operuje najczęściej bardzo wrażliwą na



Marcin Hugo-Bader chętnie rozmawiał o swoich obrazach

kolor szeroką plamą, nie pozabawiając przy tym widza wrażenia obcowania z pejzażem i przyrodą.

- Są one moją wędrówką po różnych miejscach - mówi Marcin Hugo-Bader. - Są tu więc m.in. akcenty warszawskie, sochaczewskie, ale także litewskie. Zresztą zdradzają to tytuły prac.

Myślę, że warto zetknąć się z tą retrospekcją działalności twórczej, znanej od lat w Sochaczewie postaci, zwłaszcza że jest jeszcze na to czas, bowiem wystawa czynna będzie do końca marca.

Nie wypada nie dodać, że dużą pomoc w organizację wystawy włożyła Elżbieta Maciątkiewicz.

Sławomir Burzyński

Malujące Ewy na Dzień Kobiet

Po raz szósty utalentowane mieszkanki naszego miasta i okolic zaprezentowały swój dorobek artystyczny na wernisżu „Malujących Ew”. Cykliczna impreza odbyła się jak zwykle 8 marca w chodakowskiej galerii TRAKT, mieszczącej się w MOK przy ul. Chopina.

- Gratuluję wam, że każdego dnia pielęgnujecie w sobie tę piękną pasję tworzenia sztuki. Swoim dorobkiem malarskim cieszyć się nie tylko swoje oczy, ale także tych, którzy dziś mają okazję podziwiać wasze dzieła. Życzę wam, drogie Ewy, żeby nigdy nie opuściła was chęć malowania oraz wiosenna radość - mówił podczas otwarcia wystawy burmistrz Piotr Osiecki, wręczając każdej z pań symbolicznego tulipana.

Swoje dzieła zaprezentowało trzydzieści sześć artystek. W tym roku przygotowano dla gości małą prowokację artystyczną - udział w projekcie wzięło kilkoro uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej, którzy na co dzień biorą



Nasze tegoroczne Malujące Ewy to:

Alicja w Krainie Czarów, Jadwiga Kosowiec, Krystyna Bogdańska, Ewa Kowaliszyn-Konar, Monika Boruta-Sałacińska, Wiktoria Kuszaj, Aniela Bryłowska, Królowa Śniegu, Cecylia Charązka, Wiesława Liberadzka, Karolina Chojnacka, Jolanta Małczak, Czerwony Kapturek, Teresa Matusiak, Barbara Derda, Halina Pietrzak, Karolina Dobosiewicz, Jadwiga Pudełko, Ewa Gotuje, Danuta Sawa, Genowefa Gasik, Małgorzata Pruchner, Katarzyna Fortuna, Anna Sałacińska, Barbara Jachimowicz, Stefania Serdecka, Zofia Kisiołek, Marzanna Sobieraj, Maria Kornitowicz, Halina Szymańska, Monika Kosowiec-Placek, Martyna Tarczyk, Julia Sałacińska, Justyna Wojda, Zofia Wawro-Kowalska, Jadwiga Orczyk-Miziołek.

udział w zajęciach plastycznych prowadzonych przez Barbarę Derdę. By było ciekawiej i nietypowo, wystąpili oni pod pseudonimami artystycznymi, np. Alicja w Krainie Czarów, Królowa Śniegu czy Ewa Gotuje. Adekwatny do nazwy był tego dnia ubiór uczestników.

Pokaźna kolekcja dzieł, którą mogliśmy podziwiać,

to głównie portrety, pejzaże, martwa natura, ale też hafty oraz malowane butelki. „Malujące Ewy” to w większości osoby niezajmujące się malarstwem zawodowo.

Wernisaż przebiegał w kawiarnianej atmosferze przy kawie i słodkościach, a rozmowom o sztuce nie było końca.

Sobotni wieczór umilił występ wokalistów drugiej edycji projektu „Sochaczew rozśpiewany”. W repertuarze Edith Piaf, Seweryna Krajewskiego czy Marka Grechuty mogliśmy podziwiać: Barbarę Gołębiowską, Justynę Walczak i Michała Turczyńskiego. Wystawa dla zwiedzających dostępna będzie do końca marca. (Mak)

Kobieta jak piękny kwiat

To tytuł koncertu, który odbył się w niedzielne popołudnie 9 marca w MOK przy ul. Żeromskiego. Koncert dedykowany był wszystkim mieszkankom Sochaczewa z okazji Dnia Kobiet.

Nastrojowy klimat, śmieszne, ale jakże prawdziwe dialogi odnoszące się do kobiet i dużo dobrej muzyki - tak w skrócie można opisać niedzielny koncert pt. „Kobieta jak piękny kwiat”. Impreza do MOK przy ul. Żeromskiego przyciągnęła kobiety w różnym wieku, a sala dosłownie pękała w szwach. Ci, którzy spóźnili się choć pięć minut, na próżno szukali wolnego miejsca.

Na pierwszy ogień poszli wokaliści ze studia piosenki z Miejskiego Ośrodka Kul-



Zespół „Combo” Beny-Band zagrał m.in. największe hity muzyki filmowej i rozrywkowej

tury w Chodakowie pod kierunkiem Piotra Milczarka. Z najlepszymi życzeniami dla pań przywitali nas utworem „Ach te baby” i tym samym wprowadzili publiczność w doskonały nastrój. W ich repertuarze usłyszeliśmy szlagiery m.in. Czesława Niemięna, Jerzego Połomskiego, czy Janusza Laskowskiego. Podczas niedzielnego koncertu

wystąpiła także Grupa B.P.W. (Bank Pewności Wykonania) pod kierunkiem Wojciecha Smyka, który zaśpiewał w duecie z Michaliną Dmowską oraz z Andżeliką Orzeszek. Niezwykłym głosem i dojrzałością, mimo młodego wieku, w piosence Seweryna Krajewskiego „Najpiękniejsza” zachwycił Piotr Zborowski. Przerzywnikami

koncertu były typowe męskie rozmówki o kobietach, które prowadzili panowie z grupy „Niereformowalni i już”. Zwieńczeniem programu był występ zespołu „COMBO” BENY - BAND pod kierunkiem Bernarda Pacholskiego. W ich wykonaniu usłyszeliśmy standardy muzyki filmowej, rozrywkowej oraz jazzowej. (Mak)

Kobiety kobietom

Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie z okazji Dnia Kobiet przygotowała miłą niespodziankę dla pań. Przez kilka godzin mogły one porozmawiać na typowo kobiece tematy - zaczynając od kosmetycznych nowinek, a kończąc na wychowywaniu swoich partnerów.

Już od wczesnych godzin popołudniowych w miejskich kramnicach trwało spotkanie z kosmetyczką Hanną Kaszlelan, którego tematem przewodnim była pielęgnacja skóry wiosną, natomiast dietetyczka Marta Sęk poprowadziła wykład pt. „Kobieto twoje zdrowie jest najważniejsze - czy dietą można leczyć?”

Jednak prawdziwą wisienką na torcie było spotkanie autorskie z Małgorzatą Gutowską-Adamczyk, pisarką, dziennikarką, historykiem teatru oraz autorką takich powieści dla pań jak: „Niebieskie nitki”, „Wystarczy, że jesteś”, „Jak zabić nastolatkę w sobie” czy kilku tomów „Cukierni pod Amorem”. Spod pióra pani Małgorzaty wyszły także dialogi do modnych w latach dziewięćdziesiątych seriali telewizyjnych



„Tata, a Marcin powiedział”, „Rodziców nie ma w domu” oraz emitowanego od kilkunastu lat serialu „Na Wspólnej”.

Spotkanie z Małgorzatą Gutowską-Adamczyk miało iście kobiecy charakter. Pisarka zachęcała panie, by codziennie sprawiała sobie drobne przyjemności, pozwalały na odrobinę szaleństwa i nie stawiały się za wszelką cenę domowymi niewolnicami. Poruszony został także temat syndromu pustego gniazda, godzenia domowych obowiązków z życiem zawodowym, wychowywaniem nie tylko dzieci, ale i mężów oraz upływu czasu, z czym wiele kobiet nie może się pogodzić.

Podczas spotkania można było nabyć książki wraz z autografem, które rozeszły się w błyskawicznym tempie. (Mak)

Skrzypce w Piekarni

Niezależny Dom Kultury rozpoczął wiosenny sezon koncertowy. Zainaugurowała go młoda skrzypaczka Aleksandra Lepa.

Zaprezentowała ona repertuar, w którym znalazły się przeboje muzyki poważnej. Oprócz nich usłyszeć można było irlandzkie rytmy oraz bardzo żywiołowego Cotton-Eyed Joe grupy Rednex. Kolejny koncert w Piekarni już za dwa tygo-



dnie. Ma być znacznie głośniejszy i ostrzej. Szczegóły w najbliższym numerze „Ziemi Sochaczewskiej”. (et)

Premiera w „Masce”

Zapraszamy 16 marca o godzinie 19.00 do Miejskiego Ośrodka Kultury w Sochaczewie na premierę autorskiego spektaklu „Alicja w kranie czarów” grupy teatralnej „MASKA”, której opiekunem jest instruktor teatralny, reżyser i aktor Dawid Żakowski.

Autorski scenariusz do spektaklu „ALICJA W KRAINIE CZARÓW” powstał na podstawie znanej powieści Le-

wisa Carrolla i współczesnej wersji historii o Alicji Liddell stworzonej przez Andrzeja Sapkowskiego w opowiadaniu „Złote popołudnie”.

Aktorom Teatru Maska towarzyszyć będzie muzyka na żywo stworzona przez dwóch sochaczewskich muzyków Michała Słowikowskiego i Mateusza Błasiaka. Wejściówki w cenie 5 zł do nabycia w sekretariacie placówki przy ul. Żeromskiego 8. (sos)

Sochaczewianin Roku - nominacje 2013

Zapraszamy Czytelników do głosowania w plebiscytcie „Sochaczewianin Roku”. Tradycyjnie uczynić to można tylko na oryginalnych kuponach drukowanych w naszej gazecie. Wystarczy je wyciąć, wypełnić i dostarczyć do redakcji osobiście lub listownie na adres: tygodnik „Ziemia Sochaczewska”, 96-500 Sochaczew, ul. Żeromskiego 12, skr. poczt. 30.

Przypominamy również, że jedna osoba głosować może wielokrotnie i na różnych kandydatów, zaś warunkiem ważności jest podanie imienia, nazwiska i adresu zgłaszającego. Kupon podpisane nie będą brane pod uwagę podczas liczenia głosów. A czeka na nie, jak zawsze, komisyjnie zaplombowana urna. Głosujemy do 15 marca.

Sochaczewianin Roku 2013

Dowolnym znakiem zaznacz kratkę przy kandydacie, na którego oddajesz swój głos:

- | | |
|--|--|
| <input type="checkbox"/> Władysław Komendarek | <input type="checkbox"/> Barbara Bronicz |
| <input type="checkbox"/> Łukasz Popowski | <input type="checkbox"/> Ewa Lembke |
| <input type="checkbox"/> Teresa Kłujczo | <input type="checkbox"/> Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej |
| <input type="checkbox"/> Paweł Rozdźestwieński | <input type="checkbox"/> Krzysztof Wasilewski |
| <input type="checkbox"/> Krystyna Stańkowska | <input type="checkbox"/> Robert Szewczyk |
| <input type="checkbox"/> Grzegorz Kropiak | |

Imię, nazwisko i adres głosującego:

Na jednym kuponie można oddać głos tylko na jednego kandydata. Kupon z dwoma lub więcej zaznaczeniami, jak również kupon nie podpisane, uznane będą za nieważne.



Władysław „Gudonis” Komendarek



Łukasz Popowski i Stowarzyszenie „Nasz Zamek”



Teresa Kłujczo



Paweł Rozdźestwieński



Grzegorz Kropiak



Krystyna Stańkowska



Barbara Bronicz



Ewa Lembke



Krzysztof Wasilewski i społeczność naszego hufca



Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. II batalionu 18 pułku piechoty



Robert Szewczyk

Przygoda na całe życie

Z nowym rokiem do sochaczewskiej społeczności harcerskiej dołączył Krąg Starszyny Harcerskiej Czarnego Dębu.

Krąg skupia wszystkich dorosłych harcerzy nie pełniących funkcji instruktorskich i nie należących już do drużyn harcerskich. Ze względu na obowiązki rodzinne czy zawodowe nie mogą poświęcać dużo czasu na stałą harcerską działalność, ale wykorzystując swoje doświadczenie wychowawcze, społeczne i zawodowe, mogą wspomagać działalność hufca a także okresowo pełnić różne funkcje wychowawcze czy organizacyjne.

Dla osób, które z różnych powodów nie chcą (a częściej) nie mogą pełnić dotychczasowych funkcji, taka forma działania może być alternatywą dla odejścia z ZHP, ponie-



Członkowie Kręgu Starszyny Harcerskiej wraz z komendantem hufca hm. Krzysztofem Wasilewskim (drugi od lewej) i jego zastępcą hm. Julianem Tasiemskim (z prawej)

waż daje możliwość wyboru zakresu pracy na rzecz harcerstwa, który jest do pogodzenia z obowiązkami rodzinnymi, zawodowymi i sytuacją osobistą. Ponadto odpowiednio wykorzystani instruktorzy Kręgu - dorośli ludzie, emocjonalnie związani z harcerstwem - uła-

twiają tworzenie szerokiego zaplecza społecznego.

Do Kręgu może przylączyć się każda osoba, która wypełnia obowiązki wynikające z Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego, przestrzega Statutu ZHP oraz wspólnie z sochaczewskimi harcerzami będzie chciała

propagować i rozpowszechniać harcerski styl życia, a przede wszystkim podzielić się swoim doświadczeniem, umiejętnościami, zainteresowaniami. Osoba, dla której harcerstwo stało się przygodą na całe życie.

Anna Wasilewska

Internet dla seniorów

Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie zaprasza seniorów na bezpłatny kurs komputerowy: „Internet od podstaw dla seniorów”. Rozpoczęcie 14 marca.

Do udziału w kursie zachęcamy wszystkich, którzy w przyjaznej atmosferze pragną nabyć umiejętności podstawowej obsługi komputera oraz korzystania z zasobów Internetu.

Zajęcia będą się odbywały raz w tygodniu, w bibliotece, mającej swoją siedzibę w Kramnicach Miejskich (ul. 1 Maja 21). Spotkanie organizacyjne dla zainteresowanych odbędzie się w piątek 14 marca o godz. 16 w sali konferencyjnej na II piętrze.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych. Informacji udzielamy pod numerem tel. 46 862 46 61.

5 lat Autonomii

Fundacja Autonomia to organizacja mająca na celu wspieranie świadomego społeczeństwa obywatelskiego na terenie powiatu sochaczewskiego. Zarejestrowana 4 marca 2009 roku w Krajowym Rejestrze Sądowym, działa nieprzerwanie od 5 lat.

Założycielem (fundatorem) Autonomii jest jej prezes Michał Jakubowski. Od początku działalności głównym zadaniem fundacji jest wspieranie i konsolidacja organizacji pozarządowych działających na terenie naszego powiatu. Niewątpliwym dotychczasowym

sukcesem jest utworzenie, w listopadzie 2013 roku, związku stowarzyszeń zrzeszającego lokalnych przedstawicieli III sektora - Porozumienie Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego (POPSS).

Fundacja zaprasza wszystkich aktywnych obywateli, działających na rzecz wspólnot lokalnych do wzajemnej współpracy. Więcej informacji o działalności i projektach realizowanych przez Fundację Autonomia można znaleźć na stronie internetowej: www.fundacjaautonomia.org (fom)

Zumba w przedszkolu

Energetyczna muzyka, góracze rytmy, pozytywna energia, proste układy choreograficzne i dynamiczne tempo sprawiły, że w Miejskim Przedszkolu nr 1 zapanało taneczne szaleństwo.

W związku z przystąpieniem naszego przedszkola do akcji organizowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej pt. „Ćwiczycy każdy może”, dzieci wzięły udział w zajęciach Zumba Kids.

Przedszkolaki uczyły się tańca, poprawiając przy tym

koordynację ruchową i równowagę, kształtowały i rozwijały kreatywność. Promowały zdrowy tryb życia, pracę zespołową oraz zaufanie. To wszystko dzięki licencjonowanej instruktorce Ewelinie Rożnowskiej, która od pierwszych chwil zdobyła sympatię dzieci i zaraziła je pozytywną energią.

Zumbowemu szaleństwu poddały się również nauczycielki i razem z dziećmi świetnie się bawiły, w myśl teorii zumba łączy pokolenia.



Bogusław Kwiatkowski

Hańba i zapomnienie niemieckim zbrodniarzom

■ Pisałem już o Panu Stanisławie Janickim i niektórych jego wojennych dokonaniach. Dzisiaj po raz pierwszy w sochaczewskiej historiografii kilka nowych informacji o osobie, na której Stanisław Janicki wykonał wyrok śmierci wydany przez Sąd Polski Podziemnej.

Do tej pory określano Hermana Vorbichlera w artykułach prasowych, książkach, internecie jednym zdaniem powielanym od lat „znany był ze szczególnej nienawiści do Polaków”. A co za tym określeniem się konkretnie kryje, kim naprawdę był Vorbichler - nikt do tej pory nie pisał. Czytelnicy strony Niezależnego Centrum Informacji Historycznej i Turystycznej Miasta Sochaczewa „bkwiatkowski.pl” przekazali autorowi liczne informacje i tropy umożliwiające poznanie życiorysu Vorbichlera.

Albert Vorbichler, w Sochaczewie znany bardziej jako Hermann Vorbichler, urodził się 22 (?) marca 1889 roku w Nowej Wilejce w powiecie wileńskim. Ukończył realną szkołę średnią zdając egzamin maturalny w Wilnie. Następnie studiował na Wyższych Kursach Handlowych w Petersburgu, kształcących kadrę pedagogiczną średnich szkół handlowych - nauczano tam m.in. ekonomii, towaroznawstwa, geografii i przyrodoznawstwa. Następnie wstąpił na ochotnika do wojska carskiego. W okresie I wojny światowej służył w 148 kaspiskim pułku piechoty im. Jej Cesarskiej Mości Wielkiej Księżnej Anastazji Nikołajewnej Romanowej. W czasie służby wojskowej awansował od podporucznika do kapitana. W uznaniu zasług został nawet odznaczony krzyżami Orderu Świętego Stanisława, Orderu Świętej Anny i Orderu Świętego Włodzimierza różnych klas.

Od maja do grudnia 1919 roku służył w armii rosyjskiego generała Nikołaja Nikołajewicza Jude nicza. Za zasługi w walce z bolszewikami został mianowany na stopień pod-

pułkownika. Po powrocie z wojny zamieszkał w Łunińcu (miasto w obwodzie brzeskim na Białorusi), a później w Brześciu nad Bugiem. Tam pełnił funkcję wicedyrektora Banku dla Handlu i Przemysłu, aktywnie również działał w tamtejszym kole Oficerów Rezerwy. W Polsce został uznany tylko jego stopień kapitana. Vorbichler pełnił nawet funkcję Prezesa Polskiego Związku Oficerów Rezerwy w Brześciu. Kiedy w 1932 roku jego miejsce pracy, Bank dla Przemysłu i Handlu został postawiony w stan likwidacji, rozpoczął pracę jako nauczyciel w miejscowej Średniej Szkole Technicznej.

Po ogłoszeniu powszechnej mobilizacji w 1939 roku został przydzielony do służby w Twierdzy Brześć. Przebywał tam do jej kapitulacji. Następnie został wzięty do niewoli. Ze względu na niemieckie pochodzenie ojca - który był Austryjakiem - i znajomość języka niemieckiego, został zwolniony z niewoli w czasie wymiany jeńców pomiędzy Związkiem Radzieckim a III Rzeszą. W 1942 roku został przez władze niemieckie skierowany do Sochaczewa. Pełnił tutaj funkcję kierownika Wydziału Gospodarki w Urzędzie Powiatowym (Leiter des Amtes für Wirtschaft in der Kreishauptmannschaft Sochaczew), uważany był również za pełniącego obowiązki zastępcy starosty powiatu sochaczewskiego dr. Hansa Scheu.

Był żonaty z Rosjanką Heleną, z którą miał syna Konstantego. Była ona wyznawczynią prawosławia. W okresie okupacji hitlerowskiej, zajęła się renowacją części prawosławnej i protestanckiej cmentarza przy ulicy Traugutta w Sochaczewie. Z jej inicjatywy,

w miejsce rowu odgradzającego cmentarz od obszaru, który obecnie zajmuje ulica Moniuszki, powstało murowane ogrodzenie. Kazała również zrobić osobne wejście - od strony obecnej ulicy Traugutta, tuż przy jej skrzyżowaniu z obecną ulicą Moniuszki - na część prawosławno-ewangelicką cmentarza. Pogrzeby osób zmarłych tych obu wyznań

Vorbichler według publikacji i obiegu opinii znany był w całym powiecie ze stosowania niespotykanego do tej pory terroru w stosunku do ludności polskiej. Z drugiej strony, jak dotąd, nie udało mi się znaleźć żadnych konkretnych dowodów na potwierdzenie tego stwierdzenia funkcjonującego w sochaczewskiej historiografii od lat.

cji Gericht Platz, obecnie plac Armii Ludowej). Z tego też względu z wyroku sądu podziemnego został skazany na karę śmierci. Droga pocztową miał otrzymać na piśmie informację o wyroku AK. Wyrok - przez zastrzeżenie - wykonał w miejscu zamieszkania Vorbichlera przy ulicy Reymonta (obecnie budynek Banku Spółdzielczego) 26 maja 1943

lawecie działa zaprzężonego w cztery konie z mieszkania Vorbichlera do siedziby NSDAP mieszczącej się przy ulicy Schulestrasse (obecnie Hanki Sawickiej), skąd po kilkugodzinnym wystawieniu i wstępnych uroczystościach pogrzebowych dotarła na cmentarz przy ulicy Traugutta. Tam został pochowany w grobie rodzinnym. Po zakończeniu wojny grób został rozstrząskany (kopie zdjęć w zbiorach autora).

Grób do dzisiaj istnieje, jakiś czas temu otrzymał nową formę i znajduje się pod czyjąś opieką. Znajduje się na nim jednak pierwotna forma jego imienia i nazwiska - Albert Vorbichler. Pod tą formą imienia i nazwiska widnieje w wykazach oficerów i oficerów rezerwy z okresu dwudziestolecia międzywojennego oraz innych dokumentach. W okresie okupacji hitlerowskiej zmienił formę swego nazwiska na niemiecko brzmiącą Vorbichler i dodał niemieckie imię Hermann. Była to w Sochaczewie dość częsta praktyka wśród osób stających się volksdeutschen. W tym samym grobie spoczywają jego syn Konstanty (zm. 1942) i żona Helena (zm. 1944).

W następnym odcinku o innym z miejscowych dygnitarzy hitlerowskich, na którego Sąd Polski Podziemnej wydał również wyrok śmierci, mianowicie na sochaczewskiego starostę. Do wykonania wyroku zgłosił się na ochotnika m.in. Stanisław Janicki „Kordon”.

Zyciorys Alberta Vorbichlera vel Hermana Vorbichlera i zdjęcia ilustrujące artykuł pochodzą z książki (Bogusław Kwiatkowski, Dzieje Sochaczewa, t. 6: II wojna światowa, cz. II: Okupacja (1939-1945), Sochaczew 2014), tam też więcej informacji i wiele zdjęć.



Tablica z grobowca Vorbichlera na cmentarzu przy ul Traugutta

były prowadzone przez to wejście, inne niż pogrzeby katolickie. Pogrzeb Heleny Vorbichler w 1944 roku na cmentarz prowadzili prawosławny pop i ewangelicki pastor.

Według dr Bolesława Czudowskiego, swego czasu dyrektora Szpitala Powiatowego św. Józefa w Sochaczewie, ojciec często kłócił się z synem. Ten ostatni miał bardziej czuć się Polakiem niż Niemcem. Gdy Konstanty otrzymał wezwanie do stawienia się do służby w Wehrmachcie, między nim a ojcem wybuchła kłótnia. Podczas niej ojciec miał zabić syna, porzucając samobójstwo.

W przeciwieństwie do obu okupacyjnych starostów sochaczewskich i burmistrzów oraz innych wicestarostów, z których działalności zachowały się setki dokumentów o ich, jeśli nie eksterminacyjnej, to przynajmniej wrogiej polityce wobec Polaków i Żydów, to o Vorbichlerze zachowało się niewiele dokumentów z okresu wojny. Zostały one zapewne zniszczone.

Według niektórych świadków był on odpowiedzialny za osobiste zastrzeżenie 26 sierpnia 1943 roku Józefa Ciesielskiego, skazanego przez Niemców na karę śmierci przez powieszenie na sochaczewskim rynku (w okresie okupa-

roku żołnierz Armii Krajowej Stanisław Janicki.

28 maja 1943 roku Niemcy urządzili Vorbichlerowi pogrzeb. Były obecne liczne niemieckie delegacje, wieńce, przemówienia. Obecni byli prawie wszyscy ważniejsi urzędnicy hitlerowscy z terenu powiatu, w pogrzebie wzięli również udział okoliczni volksdeutsche. Niemcy, nadając temu wydarzeniu wyjątkowo uroczysty charakter, wprowadzili jednocześnie dodatkowe środki bezpieczeństwa w całym Sochaczewie, a zwłaszcza na trasie konduktu pogrzebowego. Trumna ze zwłokami Vorbichlera, przykryta hitlerowską flagą, sunęła na

DROBNE

USŁUGI

Instalacje
elektryczne

- ✓ usuwanie awarii
- ✓ domy
jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie
tel. 534304308

- Vertal- żaluzje - verticale -rolety materiałów -rolety antywłamaniowe, moskitiery. Producent, montaż, VAT, tel. 602-736-692, 512-342-751.

- Złomowanie pojazdów, zaświadczenia, odbiór, gotówka, tel. 46 861-94-66.

- „VIDEOCOLOR” WI-DEOFILMOWANIE, HD, FOTOGRAFOWANIE, WESELA, PLENERY, TEL. 501-350-075.

- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. 46 863-40-87, 601-154-847.

- Pranie dywanów i tapicerek, tel. 608-582-751, 46 863-57-55.

- ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, REFLEKSOLE. DARMAR Sochaczew, ul. Kochanowskiego 60 („Merkury”). Największy wybór! Najniższe ceny! www.darmar-sochaczew.pl tel. 46 862-86-07, 602-459-904.

- NAJLEPSZE W MIEŚCIE PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH. PRZY TRZECH DYWANACH KOLEJNY DO 6 M² GRATIS, PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ 70 ZŁ. TEL. 602-380-336.

- Naprawa RTV, AGD, elektronarzędzia, Wojska Polskiego 42 A, tel. 602-623-007.

- Usługi hydrauliczne, tel. 662-480-962.

- Wylewki agregatem, tel. 511-440-509.

- KOSTKA brukowa- projektowanie- sprzedaż- wykonanie. Tel. 698-668-468.

- OGRODY - projekt, wykonanie, systemy nawadniające, odwodnienia, www.architekturaogrodu.pl, tel. 698-668-468.

- Zakład usługowy Wojenka, układanie glazury, terakoty, kominki, docieplenia, wykończenia wnętrz. Solidnie, tel. 604-166-988.

- AGD lodówki, tel. 601-344-139.

- Rozdrabnianie gałęzi, wycinka samosiewów, przycinka młodnika, tel. 667-732-751.

- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 666-088-518.

- Docieplenie budynków, tel. 603-980-459.

- Kompleksowe wykańczanie wnętrz. Układanie i cyklinowanie podłóg, Kominki i ogrodzenia z klinkieru, tel. 603-980-459.

- TANI SERWIS KOMPUTEROWY TEL. 503-432-422.

- Tynkowanie Agregatem - Gwarancja, tel. 662-975-436.

- Ocieplanie budynków, tel. 539-973-615.

- Cyklinowanie bezpyłowe podłóg, solidnie, tel. 604-075-293

- Glazura, terakota, gładź gipsowa, malowanie, ścianki, sufity GK, tel. 606-321-509

- Glazura, terakota, malowanie, gładzie, płyty itp., tel. 721-108-965.

- Stolarska, schody, drzwi, meble, tel. 692-573-018.

- Wyrów i montaż schodów, tel. 790-665-004.

- Dachy - krycie papą i izolacje tarasów, tel. 783-680-749.

Instalacje hydrauliczne

- ✓ kotłownie c.o.,
- ✓ usuwanie awarii: domy jednorodzinne i obiekty.

Tanio i solidnie
tel. 534-304-308

Twoje ogłoszenie w „Ziemii” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku

Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!



- Dachy kryjemy blachą, papą, ocieplanie budynków, podbitki, tel. 604-182-211.

NIERUCHOMOŚCI

- Kwatery pracownicze, tel. 602-762-527, 606-989-590.

- Sprzedam dom 90 m² w Chodakowie, na działce 1200 m², tel. 662-184-172.

- Kawalerkę sprzedam lub wynajmę, blisko PKP, wyposażona, tel. 784-181-392.

- Kupię mieszkanie dwupokojowe, może być do remontu, tel. 502-198-452.

- Wynajmę lokal - handlowo-usługowy o pow. 50 m², al. 600-lecia 72c/7, dobry dojazd - parking dla klientów. Cena do negocjacji, tel. 604-295-607, 604-295-620.

- Sprzedam działkę w Altance, tel. 501-667-946.

- Sprzedam lub zamienię mieszkanie M-4, 63 m², IV piętro, ul. Wojska Polskiego, tel. 46 862-60-93.

- Sprzedam M-4, 67,8 m², Targowa 10a, IV p., tel. 602-494-976 po 21.00.

- Sprzedam 3,80 ha rolno-budowlana, Górki gm. Brochów, tel. 885-934-540

- W wyjątkowej cenie! sprzedam segment w Sochaczewie - centrum miasta o pow. 120 m² z użytkowym poddaszem, garaż, wszystkie media, ogrzewanie - gaz ziemny, tynki, posadzki, kaloryfery, okna PCV, parapety, system solarny, wyposażona kotłownia, teren zamknięty utwardzony kostką z ogródkiem. Kontakt: 600-815-816.

- Do wynajęcia kawalerka 30 m², w Chodakowie, tel. 886-218-381.

- Do wynajęcia mieszkanie, tel. 668-063-702.

- Tanio sprzedam działkę budowlaną 1100 m² w okolicy Sochaczewa, tel. 514-841-313.

- Do wynajęcia lokal o pow. 80 m² w centrum Teresina, tel. 790-700-414.

- Do wynajęcia lokal o pow. 80 m² w centrum Teresina, tel. 790-700-414.

- Posiadam do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią na parterze, o pow. 36 m², przy ul. Senatorskiej. Cena wynajmu 500 zł + opłaty, tel. 692-716-389, dzwonić po 17.00.

- Do wynajęcia kawalerka, 28 m², w Chodakowie, umeblowana, po remoncie, tel. 602-749-729.

- Sprzedam działki budowlane o powierzchni 900 m², Sochaczew, ul. Karwowska, tel. 501-836-301.

- Sprzedam dom o powierzchni 290 m² stan surowy, na działce 2300 m², Sochaczew, ul. Gawłowska, tel. 501-836-301.

- Do sprzedania dom 70 m², oraz garaż 80 m² z kanałem, na działce 1200 m², cena 228 tys., tel. 503-129-017.

- Sprzedam M-3, 42,22 m², centrum, tel. 504-127-571.

- Kupię grunt rolny, w spokojnej okolicy, z prawem zabudowy siedliska, do 3 ha, w cenie do 2,50 zł za m², tel. 506-807-863.

Agencja Ochrony Mienia „Certus”
Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ulga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

GEODAR Sochaczew,
Grabskiego 1b
sopracznik Urzędu Starobowego

USŁUGI GEODEZYJNE 46 862 63 12
Inż. Dariusz Modzelewski 606 317 233

- wycena nieruchomości
- sprzedaż gotowych projektów budowlanych

www.geodar.pl

Paweł Niekraszewicz
Sochaczew
ul. Wodna 9
tel./fax 46 863 52 86
kom. 602 365 731

Mechanika i Elektromechanika Pojazdów

- ✓ Instalacje LPG
- ✓ Wulkanizacja
- ✓ Klimatyzacja

Układanie kostki brukowej

KASBUD

Sochaczew, ul. Reja 24
☎ 0 513 086 604

SZAMBA ZBIORNIKI BETONOWE
od 4 do 10 tys. litrów

Transport
Montaż

791 519 606

PRANIE DYWANÓW TAPICEREK

TEL. 501-800-405

Kancelaria Nieruchomości Wiesław Krześniak
sprzedaż po okazjnych cenach działki w miejscowościach

- Adamowa Góra, gm. Młodzieszyn
- Orłów, Białynin Nowy, gm. Nowa Sucha
- Kolonia Bolimowska, gm. Bolimów
- Stare Budy, gm. Młodzieszyn
- działki budowlane w miejscowości Żukówka, i Altanka, gm. Sochaczew
- budynki mieszkalne na terenie gm. Nowa Sucha oraz Sochaczew
- lokale mieszkalne oraz lokale usługowe w Sochaczewie
- lokal i mieszkania w Sochaczewie ul. Pocztowa

Regulowanie stanów prawnych nieruchomości • Doradztwo na rynku nieruchomości
Bliższe informacje uzyskają Państwo na stronie internetowej kancelarii www.knwk.pl lub pod nr. telefonu 606 887 650

REDAR
www.KOSTKA-SOCHACZEW.PL

- UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
- WYNAJEM MASZYN DO UKŁADANIA

604 66 55 92
668 80 81 89
(46) 863 38 16

● Posiadam do wynajęcia pokój, kuchnia, łazienka w domku, osobne wejście, AGD umeblowane, tel. 883-909-730 po 15.00.

● Praca na zlecenie dla dozorców i sprzątaczk, tel. 791-839-953.

● Zatrudnię do dociepleń budynków, wymagane doświadczenie, tel. 798-346-889.

● Przyjmę do prac wykończeniowych i ogólnobudowlanych, proszę dzwonić po szesnastej, tel. 693-350-888.

● Przyjmę do pracy brukarza, tel. 513-086-604.

● Zatrudnię osobę do pracy w gospodarstwie rolnym w Sochaczewie, tel. 608-435-792.

● Sprzątanie mieszkań, domów, prasowanie, mycie okien. Cena promocyjna 7 zł-1h, tel. 500-775-458.

● Zatrudnię kierowcę C+E transport kontenerowy, międzynarodowy, tel. 602-340-297, 664-934-200.

FINANSE

● Chwilówka z dojazdem do klienta, tel. 504-228-936.

RÓŻNE

● Sprzedam pszenicę jarą, tel. 668-856-301.

● Przyjmę gruz, tel. 519-494-166, 502-271-873.

● Chcesz zarobić? Sprzedaj złom, makulaturę, tworzywa sztuczne. Łazy 73, tel. 535-801-008

● Otrzymałeś PIT 11? Tylko do końca marca złoś wnioski na uproszczonych zasadach! Kredyty i pożyczki w zasięgu ręki! „KREDYTY-Chwilówki” Sp. z o.o. ul. Traugutta 3 w Sochaczewie, tel. 46 862-15-40

● Sprzedam siano, tel. 660-947-557.

ZDROWIE

● Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

● Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.

● Pensjonat „Pod Wierzbami” w Ładach, k/łtowa zaprasza na turnusy rehabilitacyjne i leczenie szpitalne pod opieką kardiologa. Możliwość dofinansowania z PFRON-u www.podwierzbamii.com, tel. 24 277-40-71 601-803-830.

● Prywatny Gabinet Psychologiczny - Joanna Rojek. Psycholog. Certyfikowany psychoterapeuta. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Zapisy pod nr. tel. 608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7.

NAUKA

● Angielski, egzaminy, tel. 501-722-107.

PRACA

● Firma produkcyjna LAMEBAX poszukuje pracowników na następujące stanowiska: - ślusarz-spawacz; - pomocnik lakiernika; - pomocnik do produkcji laminatów. Miejsce pracy okolice Sochaczewa, tel. 602-367-820.

● Pracownik produkcji Błonie, gwarantowany dojazd, tel. 22 738-88-21 ADECCO

**LARYNGOLOG
ALERGOLOG**
dr Andrzej Wojdas
■ Konsultacje i porady
■ Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
■ Diagnostyka i leczenie:
- chrapania
- bezdechów sennych
■ Testy i odczulanie alergii
■ Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia
we wtorki i piątki 17 - 20.

Zapisy
46 862-88-92,
501-44-03-22

**KOMPLEKSOWA
REHABILITACJA
MEDYCZNA**
Sławomir Wojdas
■ usprawnianie funkcjonalne metoda PNF
■ rehabilitacja neurologiczna i ortopedyczna
■ terapia manualna
■ masaż leczniczy (segmentalny)
■ rozciąganie i autorozciąganie mięśni
■ gimnastyka korekcyjna
■ Kinesiotaping oraz plastrowanie sztywne

Dojazd do domu Sochaczew i okolice

Kontakt:
tel. 536-965-706


DWÓR STRZYŻEW
**Spotkania biznesowe,
bankiety, konferencje,
szkolenia**
**WESELA - CHRZCINY - KOMUNIE
UROCZYSTOŚCI RODZINNE**
tel. 537 739 591, www.strzyzew.pl

PHU NEV-INSTAL
**- KOTŁY
- GRZEJNIKI**
**INSTALACJE
SPRZEDAŻ
USŁUGI Z GWARANCJĄ**
Sochaczew
WOJSKA POLSKIEGO 25
862 19 78 ☎ 602 749 729

**SKŁAD WĘGLA I KRUSZYW
ŁĄŻEWSKI**
węgiel • miał • eko-groszek
● kruszywa ozdobne
● kruszywa budowlane
● kostka granitowa
● piece CO
Katy 20, 96 - 500 Sochaczew
tel. 501 257 528

NFZ
NZOZ Przychodnia Specjalistyczna
świadczą również
w ramach NFZ
w Poradniach

- Okulistyczna, badanie pola widzenia
- Laryngologiczna, badanie słuchu
- Ginekologiczna, leczenie nadżerek, cytologia, wkładki
- Urologiczna, uroflometria
- Dermatologiczna, badanie i leczenie znamion

oraz pozostałe w Poradniach:

- Ortopedyczna, USG
- Kardiologiczna, EKG, ECHO
- Alergologiczna, testy, spirometria,
- USG - Doppler, jamy brzusznej, tarczycy węzłów chłonnych, urologiczne, ginekologiczne, ECHO serca, ortopedyczne
- Reumatologiczna
- Gastrologiczna
- Neurologiczna
- Endokrynologiczna
- Diabetologiczna
- Chirurgia ogólna i naczyniowa

Ul. Piłsudskiego 16/2A
(budynek
J.W. Construction)
Rejestracja:
46 880-70-70
lub **46 880-70-71**
508-351-528


DENTIKA STUDIO
PRYWATNE PRAKTYKI STOMATOLOGICZNE
**Stomatologia
rodzinną**
**Zapraszamy dzieci
i dorosłych**
- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- stomatologia estetyczna i protetyka
- licówki, korony, mosty, protezy
- estetyczne licówki kompozytowe
- bezbolesne mikroprocesorowe Wand
- komputerowy rentgen (radiowizjografia)
**ZADBAMY
O TWÓJ UŚMIECH**
**Izabela Pietras
601 869 323**
**Małgorzata
Słuszkiewicz
693 477 040**

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie
(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Kierownik apteki, kierownik izby przyjęć, kierownik stoiska, nauczyciel przyrody, młodszy asystent lekarz, dietetyk, technik elektrokardiologii, młodszy technolog, informatyk, agent ubezpieczeniowy, telemonter, dziennikarz, przedstawiciel medyczny, przedstawiciel handlowy, konsultant telefoniczny, handlowiec w branży gazowej, kurier doręczyciel, serwisant sprzętu komputerowego, drukarz, kasjer-sprzedawca, sprzedawca, pomoc kuchenna, sprzątaczk, sprzedawca instalacji sanitarno-grzewczej, monter instalacji sanitarnych, pracownik linii montażowej, operator węża betoniarskiego, operator koparki, operator maszyn, magazynier, elektryk, elektronik-automatyk, elektromonter instalacji i urządzeń, mechanik samochodowy, pomocnik mechanika, wulkanizator, pracownik fizyczny, pracownik produkcji, pakowacz, ślusarz-spawacz, pracownik budowlany, kierowca z prawem jazdy kat. C+E.

OFERTY PRACY

AUSTRIA - blacharz samochodowy. BELGIA - inżynier/fizyk/naukowiec/doktorant, inżynier w biurze konstrukcyjnym, menager bhp, inżynier inżynierii przemysłowej, inżynier oprogramowania cloud storage, inżynier jakości oprogramowania cloud storage, inżynier zmiany (w zakresie inżynierii chemicznej), kierownik zmiany produkcji, blacharz lakiernik, brukarz/kamieniarz, spawacz TIG, mechanik samochodów ciężarowych, technicy (silniki i generatory), szlifierz produkcja form, mechanik samochodów ciężarowych. NIEMCY - pielęgniarka/pielęgniarski, pracownik budowlany (suche tynki), mechanik przemysłowy, laminator, kierowca autobusu, pracownik budowlany, elektryk, frezer cnc, mechanik instrumentów chirurgicznych, pracownik baru, pomocnik w kuchni (zmywanie), pomocnik w hotelu (sprzątanie), kucharz/kucharka, sprzedawca, recepcjonista/ recepcjonistka, pracownik restauracji/kelner, pracownik obsługi śniadań, mechanik przemysłowy, elektromechanik, elektryk przemysłowy, mechanik obróbki skrawaniem, pomocnik pielęgniarki/opiekuna osób starszych, opiekun stacjonarny osób starszych, pielęgniarka/pielęgniarski na intensywnej terapii, pomocnik opiekuna (stacjonarnie i ambulatoryjnie), opiekun środowiskowy, kierownik sekcji opiekuńczej, ślusarz/konserwator maszyn, spawacz WIG/TIG, lakiernik przemysłowy, mechanik narzędziowy/ślusarz, operator maszyn (chemik) w przemyśle chemicznym (ochrona roślin), kucharz szef kuchni, kucharz/kucharka, menadżer restauracji, pomocnik kucharza, pracownik restauracji, kelner/kelnerka serwis śniadaniowy, kierownik budowy/brygadziśta, spawacz MAG, MIG, WIG, ślusarz z uprawnieniami spawalniczymi, monter elektroniki, monter lutownik, operator maszyn i urządzeń przemysłowych, pomocnik w dziale produkcyjnym przy obróbce metalu. WIELKA BRYTANIA - szwacz/szwaczka, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, tapicer samochodowy. FRANCJA - recepcjonista, chef de partie, animator mini club, sprzedawca, pracownicy branży hotelarsko - gastronomicznej, pracownicy do obsługi parku. NORWEGIA - monter szyb samochodowych, kucharz. HOLANDIA - praca przy ogórkach, praca przy pomidorach, praca przy papryce, praca przy różach, praca przy kwiatach (chryzantemy, gerbery), praca przy Alstromeriach. HISPANIA - animator czasu wolnego, artyści performerzy. IRLANDIA - wykwalifikowany wykrawacz wolowiny. CZECHY - programista java, programista C++. FINLANDIA - laborantka/laborant, technik radiologii, pomoc pielęgniarska, technik rentgenowski, pielęgniarka. SŁOWACJA - krawcowa/krawiec. ESTONIA - technik obuwnik. POLSKA - przedstawiciel handlowy.

Promocyjne ceny

I Semestr Bezpłatny

SZANSA DLA CIEBIE
NABÓR LUTY 2014

● **Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Sochaczewie po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej oraz po ZSZ na semestr III**

● **Zaoczna Szkoła Policealna dla Dorosłych w Sochaczewie**

● **Kursy kwalifikacyjne przygotowujące do egzaminu na tytuł technik**

W szkole policealnej i na kursach kształcimy w zawodach:

✓ technik ekonomista

✓ technik informatyk

✓ technik elektronik

✓ technik mechanik - technik samochodowy

✓ technik administracji

Wydajemy zaświadczenia i legitymacje szkolne
Podania przyjmujemy i informacji udzielamy
w pon.-pt. w godz. 7.00-17.00 w siedzibie szkoły 96-500 Sochaczew, ul. Warszawska 35, tel. 46 862-34-73.

ZS-139


Informujemy o przerwach w dostawie energii elektrycznej, jakie wystąpią na terenie Sochaczewa i okolic:
18.03.2014 r. w godz. 8:00 do 15:00: **Chrzczany 1.**
19.03.2014 r. w godz. 8:00 do 15:00: **Młodzieszyn 1.**
20.03.2014 r. w godz. 12:00 do 15:00: **Piasecznica 2,3,4.**
21.03.2014 r. w godz. 8:00 do 15:00: **Jeżówka 2.**

ZS-29

504 004 005 
Solidnie i sumiennie
Adaptacja poddaszy
Docieplanie budynków
Podbitki PCV
BUDOWA DOMÓW **Tynki** cementowo-wapienne - gipsowe z agregatu
Posadzki cementowe miksokretem
Kostka brukowa układanie

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu
od 3 do 7 marca**RADOSŁAW KOKORYK**

Radosław to trzeci syn Beaty i Wojciecha Kokoryk z Grodziska Mazowieckiego. Urodzony w poniedziałek, 3 marca 2014 r. o godz. 11.35. Waga 3,5 kg. Wzrost 54 cm.

**OLIWIA KACPRZAK**

Oliwia to drugie dziecko Moniki i Zbigniewa Kacprzak z Bieniewa, gm. Błonie. Urodzona we wtorek, 4 marca 2014 r. o godz. 11.37. Waga 3,140 kg. Wzrost 50 cm.

**LILIANA BOROWIEC**

Liliana to pierwsze dziecko Eweliny i Kacpra Borowiec z Miedniewic, gm. Wiskitki. Urodzona w środę, 5 marca 2014 r. o godz. 13.00. Waga 3,550 kg. Wzrost 51 cm.

**MAJA FORTUNA**

Maja to drugie dziecko Justyny i Piotra Fortuna z Ćmiszewa, gm. Rybno. Urodzona w środę, 5 marca 2014 r. o godz. 13.10. Waga 3,840 kg. Wzrost 55 cm.

**KUBA CIEĆWIERZ**

Kuba to drugie dziecko Eweliny i Pawła Ciecwierz z Sochaczewa. Urodzony w środę, 5 marca 2014 r. o godz. 14.45. Waga 3,940 kg. Wzrost 55 cm.

**MAGDALENA SAMSON**

Magdalena to druga córka Anety i Wiesława Samson z Młodzieszyna. Urodzona w środę, 5 marca 2014 r. o godz. 22.05. Waga 3,520 kg. Wzrost 53 cm.

**KINGA OPSZALSKA**

Kinga to drugie dziecko Kai i Marcina Opszalskich z Sochaczewa. Urodzona w środę, 5 marca 2014 r. o godz. 23.45. Waga 2,870 kg. Wzrost 51 cm.

**KACPER SULIK**

Kacper to pierwsze dziecko Anity i Wojciecha Sulik z Wilczy Tułowskich, gm. Brochów. Urodzony w czwartek, 6 marca 2014 r. o godz. 18.26. Waga 3,970 kg. Wzrost 54 cm.

**TOBIASZ KIELAK**

Tobiasz to drugi syn Joanny i Jakuba Kielak z Sochaczewa. Urodzony w piątek, 7 marca 2014 r. o godz. 9.25. Waga 3,550 kg. Wzrost 55 cm.

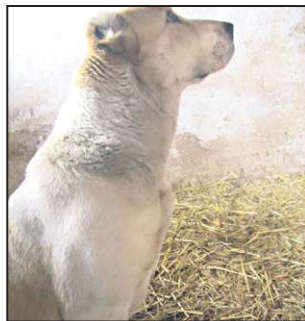
WEŹ DO DOMU PRZYJACIELA

Poszukiwani właściciele

Do sochaczewskiego schroniska AZOREK trafiło ostatnio kilka psów. W ubiegłą niedzielę przywieziono młodą suczkę rasy owczarek środkowo-azjatycki. Sunia ma cieczkę, więc możliwe, że komuś uciekła.

Do „Azorka” trafiła także sunia, która błąkała się na ulicy Dewajtis, przy przedszkolu „Leśne skrzaty”, jest młoda, dobrze utrzymana i również ma cieczkę.

W ubiegłym tygodniu do bezdomnych zwierzątek dołączyła również sunia ze złamaną łapą. Ma niespełna rok, jest bardzo



ruchliwa, przyjazna, bez problemu dogaduje się z innymi mieszkańcami schroniska. Kontakt do „Azorka” – Tel. 791 606 109.

Prawie wszystko gotowe, żeby pojechać kolejką

W czasie zeszłorocznej czerwcowej nawałnicy uszkodzeniu uległ odcinek trasy kolejki wąskotorowej na wysokości ulicy Wyszogrodzkiej. Właściwie od tamtych wydarzeń sochaczewskie Muzeum Kolei Wąskotorowej boryka się z naprawą tego odcinka.

Większość koniecznych prac została już wykonana. W pierwszej kolejności wyprofilowano skarpe nasypu kolejowego. Następnie wzmocniono ją płytami betonowymi, co w przyszłości zabezpieczy przed ponownym wymyciem. Oczyszczony został rów przy skarpie. Udrożniono przepust odprowadzający wodę. Skarpa zostanie jeszcze obsypana humusem i obsadzona roślinnością, co dodatkowo ją wzmocni. Z audytu geodezyjnego i ekspertyz, którymi dysponuje muzeum, wynika, że wszystkie te prace zostały przeprowadzone prawidłowo i przyniosły zamierzony sku-



Sochaczewska ciuchcia to prawdziwa atrakcja, co pokazała lutowa wizyta RMF FM

tek. Mimo to Inspektor Bezpieczeństwa Ruchu Kolejowego nie może zdjąć zakazu ruchu z odcinka torów.

Problemem są podkłady kolejowe pod szyny. Jak powiedział nam Marek Belczyk, dyrektor Muzeum Kolei Wąskotorowej, trwają starania o pozyskanie starych, użytecznych podkładów. Niestety w związku z

polityką PKP, która takie podkłady wykorzystuje do granic możliwości, trudno je zdobyć. Zakup nowych jest poza zasięgiem finansowym muzeum. Są trzykrotnie droższe od używanych. Tymczasem wymiany wymaga ponad 100 sztuk.

- Kiedy uda nam się zdobyć te podkłady, wymiana zajmie najwyżej dwa tygo-

dnie. Mamy zabezpieczone środki i zależy nam na jak najszybszym ich pozyskaniu. Sezon planujemy rozpocząć w weekend 26, 27 kwietnia i połączyć inaugurację z akcją MotoSerce. Nadal jestem pełen optymizmu, że się to uda - powiedział nam Marek Belczyk.

Tymczasem nadchodzący sezon zapowiada się bardzo ciekawie. W miejscowości Tułowice, gm. Brochów, na podróżujących kolejką czeka stylizowany na stację kolejową budynek.

- Współpraca z gminą Brochów układa nam się świetnie. Co prawda nie zdążymy na rozpoczęcie sezonu, ale niedługo potem w dużej sali wybudowanego w Tułowicach budynku zorganizujemy wystawę - mówi dyrektor MKW.

Pozostaje mieć nadzieję, że muzeum zdobędzie tak potrzebne podkłady kolejowe i sezon zainaugurowany zostanie planowo, 26 kwietnia.

Sebastian Stępień

To był bal, naprawdę w dobrym stylu

W sobotę 1 marca boryszewski MOK już od godz. 15.00 tętnił życiem. Mnóstwo atrakcji przyciągnęło dzieci wraz z rodzicami na bal karnawałowy. Zwłaszcza że przyświecała mu wyjątkowa idea - pomoc dla chorego na białaczkę Kacpra Janiaka.

Osoby żywo zainteresowane losem Kacperka postanowiły zorganizować charytatywny bal, z którego cały dochód przeznaczony został na leczenie chłopca. Przebiegał on pod patronatem fundacji „Mam serce” w Warszawie, która nadzorowała tę akcję. Dzieciom zaoferowano niezwykle widowiskowy pokaz baniek mydlanych, malowanie twarzy, baloniki, bufet, loterię fantową i mnóstwo zabawy, której towarzyszyły konkursy z nagrodami. Można było wygrać dwugodzinne karnety do „Bajlandii”. Do tańca grał zespół muzyczny „Frimen”, który w swym repertuarze miał zarówno przeboje dziecięce jak i dla rodziców. Zabawa była więc przednia.

Sala widowiskowa MOK mieniła się kolorami, a na parkiecie wirowały przeróżne

postacie, gdyż dzieci wystąpiły w przebraniach karnawałowych. Pływały zatem wróżki, księżniczki, motyle, biedronki, myszki, anioły, ale też diabły, piraci, rycerze, supermani. Pomysłowość rodziców w dziedzinie strojów była ogromna i oni również włączyli się w zabawę wraz ze swymi pociechami. Nierzadkim obrazkiem byli tatusiowie i mamusi tańczący z maluchami na rękach.

- Cieszę się, że mam wsparcie wielu wspaniałych ludzi, którzy też pomagają bezinteresownie - powiedziała nam główna organizatorka imprezy tuż po jej rozpoczęciu. - Pogoda dopisała, mam nadzieję, że uczestnicy balu też dopiszą. Zwłaszcza, że akcja nagłaśniana była w lokalnych mediach, rozwieszaliśmy też plakaty. Teraz czekamy na rezultaty.



Podczas balu udało się zebrać dla Kacperka aż 2420 złotych

I rzeczywiście balowicze dopisali i bawili się wspaniale do godz. 19.00. Dzięki nim udało się zebrać dla Kacperka 2420 zł. Wstęp na bal wynosił 10 zł od dziecka, dorośli zaś składali dobrowolny datek, płatna była loteria i bufet, wszystko inne - gratis.

Wiemy, że to tylko kropla w morzu potrzeb, ale dzięki takim cennym inicjatywom pieniądze jest coraz więcej, za co serdecznie dziękujemy w imieniu Kacperka i jego rodziców.

Małgorzata Pałuba

STRONA **b**urzyńska

Nr 718

Wtorek, 4 marca

● 7 września na początek eliminacji do Euro 2016 zagramy z reprezentacją... Gibraltaru. I choć Gibraltar posiada tylko jeden stadion, polscy piłkarze mają nadzieję, że tamci dadzą nam szansę. Inaczej bowiem kibice nasi wracający po meczu do domu nie będą w stanie powiedzieć żonie, z kim żęśmy przegrali.

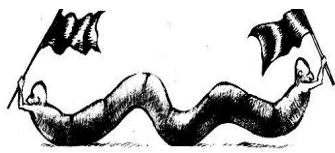
● Lech Wałęsa zgolił historyczne wąsy i jest teraz nie do Poznania, jak Rewiński bez zarostu. Były prezydent bez wąsów stał się co prawda mniej historyczny, ale za to bardziej humorystyczny.

Sroda, 5 marca

● Robert Lewandowski strzelił Rosjanom w Petersburgu dwie bomby. Niestety w niemieckiej kompanii. I nie wiadomo co dziś lepiej, czy z ruskimi strzelać Niemcom, czy

odwrotnie. Że też my nie możemy w polskiej kupie walić do jednych i drugich.

● Podczas tegorocznego konkursu Eurowizji Polskę reprezentować będą w piosence „My Słowianie”... Donatan i Cleo! Trwają pertraktacje w jakim języku.

**SERWIS****Czwartek, 6 marca**

● Jak ustalili kontrolerzy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w latach 2009 - 2013 MSZ zakupiło ponad 3 tysiące sztuk mebli za około 4,5 mln zł. M.in. siedem biurek po 6 tys. zł i stół konferencyjny za 174 tys. zł oraz wiele innych luksusowych sprzętów. Na dodatek w większości stoją one w magazynie. Może tam, gdyby się coś w wyborach nie powiodło, planowana jest siedziba MSZ na uchodźstwie?

● Henryka Krzywonos, która kiedyś zatrzymała w Gdańsku prowadzony przez siebie tramwaj, tym samym blokując cały miejski ruch szynowy, chce startować do Parlamentu Europejskiego z listy PO. Może dlatego, że w Brukseli też są jeszcze tramwaje.

● Studenci Katolickiego Uniwersytetu Ekonomicznego będą mieli praktyki w kopalniach, ale nie na przodku. Kombinować mają, jak zainteresować turystów zabytkami polskiego przemysłu wydobywczego. Dużo roboty nie będzie, bo zabytki na każdym kroku.

Piątek, 7 marca

● Jak ustalili kontrolerzy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w latach 2009 - 2013 MSZ zakupiło ponad 3 tysiące sztuk mebli za około 4,5 mln zł. M.in. siedem biurek po 6 tys. zł i stół konferencyjny za 174 tys. zł oraz wiele innych luksusowych sprzętów. Na dodatek w większości stoją one w magazynie. Może tam, gdyby się coś w wyborach nie powiodło, planowana jest siedziba MSZ na uchodźstwie?

DZIEŃ KOBIECI

Na miejskim targowisku czekały na panie praktyczne wiązanki

**Z grubej rury**

8 marca w centrum miasta sochaczewscy Echoradiowcy wręczali przechodzącym paniom po kwiatku. Następnie nowy szef fotografował się z każdą z nich i podarowaną wcześniej rośliną. Jak widać, firma to bardzo solidna. Bez pokwiatowania, przeproszam, pokwitowania, ani rusz.

Znajomy, będąc niedawno w młodzieżowym lesie na spacerze z wnuczkami, zauważył stojący wśród drzew karawan.

- W lesie nieboszczaków szukają? - zapytał rezolutnie wnuczek.

- Może chcą być pierwsi przed pogotowiem.

Szpitalne prosekorium podobno zmieniło właściciela. Firmę „Arka” zastąpił „Haron”. No cóż, do arki Noe zabierał po dwoje, może zabrakło sośnowych tandemów?

KRAJAN

Wycieczki z prasy lokalnej

„Echo Powiatu” nr 8 (800)

Nawet dziś jeżdżę do domu rodzinnego razem z moim 4-letnim synkiem i wspólnie emocjonujemy się najważniejszymi wyrażeniami sportowymi

- Tak przy dziecku?!

e-sochaczew.pl nr 4 (24)

Ferie w GOK-u były bardzo interesujące i cieszyły się dużym zainteresowaniem.

- Nawet nas to zainteresowało.

„Echo Powiatu” nr 8 (800)

„Nowy nabytek” Azorka, młody, ok. roczny piesek. Numerek schroniskowy 1899. Bez problemu dogaduje się z innymi psami i kotem.

- Czyżby jakiś klub dyskusyjny darci pisków pod płotem?

Kampania przy rodzinie

MAŁE PIWO

Zupełnie nie wiadomo dlaczego, bo przecież do wyborów prezydenckich jeszcze daleko, prasa i w ogóle media zainteresowały się losem dzieci Bronisława Komorowskiego. Tym bardziej się nimi interesują, im bardziej one tego nie chcą. Do tego stopnia, że jedna z ogólnopolskich gazet w tekście pod tytułem „Tajemnica dzieci prezydenta” stara się ustalić, dlaczego chowają się one przed mediami.

Mimo że prezydent piastuje swój urząd już 4 lata, jego dzieci nie pokazują się publicznie, co, zdaniem ekspertów, jest dużym błędem, bo pełna rodzina zawsze się u nas dobrze kojarzyła. Nie mylić z „pełną chatą”.

W tej sytuacji dziwić może, że również nasi lokalni politycy, potencjalni kandydaci na burmistrza w zbliżających się wyborach, zupełnie nie chwalą się swoją latoroślą.

Nieśmiałe kroki w tym kierunku robi urzędujący burmistrz Piotr Osiecki, który od czasu do czasu zabiera córki na odbywające się w mieście imprezy. Stanowczo to jednak zbyt rzadko, aby mogły być rozpoznawalne. Niestety nie piszą też blogów ani nie tańczą w Abstrakcie.

Zupełnie nieznany jest elektoratowi, i też nie tańczy w Abstrakcie, syn nominowanej Urszuli Pawlak. Z kolei były burmistrz Bogumił Czubacki tak zakamuflował potomstwo,

że przez dwie kadencje dorosło w konspiracji nikomu szerzej nieznanie.

Jest też dwóch wymienianych w gronie kandydatów, którzy, o ile mi wiadomo, potomstwa w ogóle nie posiadają. To poseł Maciej Małecki, o którym powiadają, że jego dziećmi są kibice Widzewa oraz Adam Orliński, który dzieci nie ma, ale za to ma ojca. A kto wie, czy to nie korzystniejsza sytuacja, bo na co dzieci wyrosną jeszcze nie wiadomo, a ojciec jak najbardziej.

Według doniesień prasowych o fotel burmistrza ubiegać się będzie też Przemysław Gaik, którego, gdyby nie jedno zdanko w sieci, uznałbym za bezdzietnego a może nawet i kawalera, tak strzeże prywatności swojej rodziny, czyli żony i dwóch synów. Sądzę, że podobne przypuszczenia miało wielu obywateli miasta, a mimo to właśnie on wygrał w internetowej sondzie, gdzie typowano kandydatów na burmistrza. Może spodziewali się, że jeszcze do wyborów jakieś dziecko się pojawi.

Zresztą z tymi rodzinami też trzeba uważać, bo różnie się z nimi wychodzi. Jedni twierdzą, że najlepiej na zdjęciu i może właśnie tym wyborczym. Bo na przykład, bodajże cztery lata temu, jeden z kandydatów swoją samotną fizis obkleił kilka kamienic... i nic. Drugi znowu afiszował się z podobnym skutkiem z całą rodziną. Ale może się wyborcom nie spodobała.

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl



Koncert na 12 rąk?

PIŁKA NOŻNA

Wojaze boryszewiaków

Ostatnie weekendy były bardzo pracowite dla młodych piłkarzy Unii Boryszew, którzy wzięli udział w kilku turniejach piłkarskich. Najlepiej spisał się rocznik 2004, który wygrał turniej w Drobinie.

Rocznik 2003

Drużyna Mateusza Sikorskiego i Rafała Walczaka wystartowała w Ciechocinku (V Ogólnopolski Halowy Turniej Nożnej Aleks Cup 2014). Nasi młodzi futboliści rywalizowali z dwunastoma drużynami z pięciu województw (m.in. ŁKS Łódź, Polonia Bydgoszcz oraz Elana Toruń). W tak doborowym gronie Unii zajęli drugie miejsce. W finale przegrali 0:3 z Beniaminkiem Starogard Gdański. Królem Strzelców został Kacper Stencel.

Rocznik 2004

Rok młodzi piłkarze Unii zagraли w Drobinie. Bialo-niebiescy w pierwszym meczu bezbramkowo zremisowali z Pelikanem Łowicz. Kolejne dwa mecze grupowe zakończyli zwycięstwami (Unia - Pegaz Drobin 4:2, Unia - Wisła II Płock 2:0). W półfinale nasi futboliści bez problemów pokonali GOL Brodnica (3:0). W finale po raz dru-

gi spotkali się z Pelikanem. Unia tym razem zwyciężyła 2:1. Królem strzelców został Bartek Terenowicz - 8 goli.

Rocznik 2005

W Siedlcach (2.03) Unii zajęli dopiero siódme miejsce, wygrywając jeden mecz z Naprzodem Skórzec, remisując trzy i dwa przegrywając. Tydzień później (9.03) najmłodszy z grona „podróżników” zagrał w Orlen Arena. Pierwsze dwa mecze dawały nadzieję na dobre miejsce. Unia przegrała 0:1 z Widzewem Łódź i rozgromiła Wisłę Płock 5:1. Niestety dwa kolejne mecze zakończyły się porażkami. Unia uległa Widzewowi Skierniewice (0:1) oraz DAP Włocławek (0:3). W meczu o VII miejsce na drodze boryszewiaków stanęły Czarne Koszule. W regulaminowym czasie gry padł remis 1:1. W rzutach karnych lepsza okazała się Polonia Warszawa (2:1). Unia w Płocku zagrała w składzie: Jesiołowski, Kryś, Sur-

mański, Sobiś, Rzepczyński, Sokołowski, Kujawa, Plichta, Sobczak, Orliński, Nowakowski, Siekiera (trener - Mateusz Sikorski).

Unia Boryszew Cup 2014

Już w najbliższy weekend (15-16.03) na obiektach sportowych Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie (hala sportowa,

jadą w tym roku piłkarze z rocznika 2004. Obsada ma być przednia, gdyż obok Unii Boryszew swoje umiejętności zaprezentują: Jagiellonia Białystok, Lechia Gdańsk, Śląsk Wrocław, Polonia Warszawa, ŁKS Łódź, Zawisza Bydgoszcz, Broń Radom, Raków Częstochowa, Agrykola Warszawa, Olimpia Elbląg oraz Top 54 Biała Podlaska. W



FOT. ET

boiska Orlik) odbędzie się tradycyjny Turniej Piłki Nożnej Unia Boryszew Cup 2014 Memoriał Generała Brygady Pilota Andrzeja Andrzejewskiego. Do Sochaczewa przy-

sobotę mecze rozpoczną się o godzinie 9.00 i trwać będą do 17.30. Niedzielne finały od godziny 9.00. Zakończenie turnieju przewidziane jest na godzinie 14.30.

Dwa przegrane sparingi Bzury

Kolejny mecz kontrolny rozegrali bialo-zieloni. Niestety po raz drugi Czarne Koszule okazały się zbyt mocne. Gra chodaków pozostawia sporo do życzenia. Nie ma się temu co dziwić. Piłkarze Bzury zamiast zimną na ostro przygotowywać się do sezonu (kondycyjnie i siłowo) walczyli w mało prestiżowych ligach halowych. Pożyjemy, to zobaczymy jaki będzie tego efekt. Mam nadzieję, że nasz IV-ligowiec nie będzie musiał przełknąć w tym sezonie gorczy spadku... a liga rusza już za dwa tygodnie.

Bzura Chodaków - Polonia Warszawa 0:3 (0:1)

skład: Woźniak (K. Kowalski) - T. Trafalski, Błaszczak (Strzelczyk), Binienka, Walewski, Kuśmider (P. Trafalski), Ohams, Oziembowski (K. Stencel), Bartosiewicz, Herman, zawodnik testowany (K. Starek)



Już niedługo kibice Bzury będą oglądać takie obrazki na chodakowskim stadionie

Wyniki sparingów pozostałych drużyn

Orzeł Kampinos (1999) - Bzura Chodaków (1999) 2:8 (2:1)
gol: Wojciechowski (3), J. Kowalski (2), Sobczak, Szczepaniak, Grefkiewicz

Laktoza Łyszkowice - Promyk Nowa Sucha 2:1 (0:0)
gol: A. Chalubek
Mazur Gostynin - Unia Iłów 3:3 (0:1)
gole: Witkowski (2), Kunikowski
Mszczonowianka Mszczonów - KS Teresin 5:1 (2:0)
gol: Antczak

Orion Cegłów - Piast Feliksów 0:3 (0:0)
gole: M. Szewczyk, Malinowski, Michał Miller
Błękitni Korytów - FK Rybno 3:1 (2:0)
gol: Jeznach
Sokol Budki Piaseckie - Rawka Bolimów 2:3 (1:0)
gol: Tondera, Fijolek

PIŁKA NOŻNA

Teresinianki piłkę kopią

W miniony weekend teresińskie futbolistki rozegrały dwa mecze sparingowe. Pierwsza drużyna zagrała w sobotę z MUKS Praga Warszawa (I liga). Rywalki potraktowały spotkanie bardzo serio i sześć razy wpakowały piłkę do bramki naszych dziewcząt. Rezerwy natomiast pewnie wygrały niedzielny mecz z Ursusem Warszawa. Przed piłkarkami Mariusza Zaborowskiego jeszcze dwa mecze kontrolne.

MUKS Praga - KS Teresin 6:0 (4:0)

skład: Pietruszewska (Bryk) - Sawiak, Pierzchała, W. Banaszek, P. Dąbrowska, Mikulska (B. Wójcik), Ziolkowska, Rozparzyńska (Pesta), Olczak, Szkap (Borawska), D. Dąbrowska
Ursus Warszawa - KS II Teresin 0:4 (0:1)
gole: Janiszek (2), Kolać (2)
skład: Pietruszewska - Łazarska (Sawiak), Pesta, Banaszek (Pierzchała), Mikulska, B. Wójcik (Bartosiak), Trojanowska (Ziolkowska), Janiszek, Paruszevska, Kolać

Terminy pozostałych sparingów:

DAF Płońsk - KS Teresin (15.03)
KS Teresin - Ząbkovia Ząbki (29.03)

Zostań Unitą

Młodzieżowy Ośrodek Szkolenia Piłkarskiego UKS Unia Boryszew ogłasza nabór uzupełniający do drużyny piłki nożnej dla roczników 2007-2008. Więcej informacji pod numerami telefonów 608-662-887 i 601-780-500.

SIATKÓWKA

Finałowy weekend

Już w najbliższy weekend (15-16.03) chodakowska hala będzie gościła drużyny walczące w finałach Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. W sobotę mecze rozpoczną się o godzinie 12.00, a w niedzielę o godzinie

14.00. Uroczyste zakończenie przewidziane jest na godzinę 17.00.

O III miejsce zagrają ZSRCKU Sochaczew i Stegny Wyszogród. W finale zmierzą się Teresin i Aleksandrów.

TENIS STOŁOWY

III Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny

Maks poszedł na maksa

W Jabłonnej odbył się III WTK młodzików i kadetów w tenisie stołowym. W sobotę rywalizowała młodsza kategoria wiekowa. Wśród chłopców najlepiej spisał się Maksymilian Miastowski (Soping Sochaczew), który stanął na najwyższym stopniu podium. Blisko pudła była Wiktoria Wrublewicz (Tęcza Budki Piaseckie), która została sklasyfikowana na piątym miejscu. W kategorii kadetek najlepsza okazała się Aleksandra Paruszevska (Tęcza Budki Piaseckie). Wyniki tej kategorii

przedstawię w następnym numerze „Ziemi Sochaczewskiej”.

Wyniki

Młodziczki
5-8. Wiktoria Wrublewicz (Tęcza Budki Piaseckie)
9-12. Natalia Draniak (SKTS Sochaczew)
33-40. Julia Kowalczyk i Angelika Włodarczyk (obydwie Tęcza Budki Piaseckie)

Młodzicy

1. Maksymilian Miastowski (Soping Sochaczew)
9-12. Błażej Skrzypkowski (Tęcza Budki Piaseckie)
17-20. Michał Kowalczyk (Tęcza Budki Piaseckie)
49-64. Ignacy Ignaczak (Soping Sochaczew)

Trzy mecze

Nadchodzące dni to gratka dla kibiców tenisa stołowego w Sochaczewie. Co prawda SKTS szans na medal już nie ma, ale warto przyjść do sochaczewskiej hali, żeby obejrzeć w akcji najlepsze pingpongistki Ekstraklasy.

Terminy meczów SKTS

SKTS Sochaczew - KTS Zamek Tamorzeg (12.03, godz. 17.00)
SKTS Sochaczew - Optima Lublin (16.03, godz. 15.00)
SKTS Sochaczew - AZS PWSiP Łomża (18.03, godz. 17.00)

ZAPASY

Worek od medali pęka

W ostatnich tygodniach zapaśnicy Mazowska Teresin wystartowali w kilku prestiżowych imprezach w stylu wolnym.

Jak tradycja każe, z każdej z nich przywieźli medale. Sukcesy zawodników są wykładnią pracy kadry trenerskiej, którą stanowią: Ryszard Niedźwiedzki, Ryszard Śliwiński, Krzysztof Walencik, Sławomir Rogoziński, Jacek Szymański, Robert Rybicki oraz Artur Albinowski.

Wyniki

I Gala Zapaśnicza, Otwarte Mistrzostwa Województwa Łódzkiego Młodzików i Dzieci (styl wolny)

1. Fabian Niedźwiedzki (29 kg)
1. Jakub Woźniak (60 kg)
1. Artur Baliński (73 kg)
1. Karol Merydyk (85 kg)
2. Jakub Panikwicki (33 kg)
2. Kacper Selerski (35 kg)
3. Mariusz Pawłowski (47 kg)



Żeby wygrać walkę, trzeba czasami stanąć na głowie

Puchar Polski Seniorów (24-25.01, Białogard, styl wolny)

3. Paweł Albinowski (65 kg)
3. Mariusz Zdanowski (97 kg)
5. Kamil Rybicki (70 kg)
7. Mateusz Wójcik (70 kg)
7. Kamil Pałyska (97 kg)
8. Michał Szymański (86 kg)
9. Robert Michta (74 kg)
11. Sebastian Link (57 kg)
12. Dominik Lubelski (57 kg)
12. Rafał Paliński (74 kg)

III Otwarte Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Młodzików i

Dzieci (25.01, Rzeszów, styl wolny)

1. Artur Baliński (+65 kg)
2. Fabian Niedźwiedzki (27 kg)
5. Szymon Bońda (29 kg)
5. Jakub Sieczka (38 kg)
5. Jan Kurkowski (46 kg)
5. Jakub Woźniak (65 kg)
5. Karol Merydyk (+65 kg)
7. Jan Osziński (55 kg)
8. Witold Wojciechowski (42 kg)
8. Mateusz Pawłowski (46 kg)
9. Jakub Panikwicki (29 kg)
14. Kacper Selerski (32 kg)
17. Dominik Krawczyk (32 kg)

Międzynarodowy Turniej w Zapasach

Styl Wolny (14-16.02, Czarniachowski, Rosja)

3. Konrad Kończak (63 kg)
3. Bartosz Staniasek (100 kg)
3. Karol Turczyński (100 kg)
5. Adrian Wagner (42 kg)
7. Kamil Teresiak (58 kg)
10. Kamil Rutkowski (76 kg)
11. Hubert Antolak (69 kg)

I Puchar Polski Juniorów w Zapasach Stylu Wolnego (28.02-1.03, Brzeg Dolny)

1. Kamil Rybicki (66 kg)
3. Dominik Lubelski (50 kg)
3. Robert Michta (74 kg)
3. Karol Turczyński (96 kg)
5. Michał Szymański (84 kg)
5. Mateusz Rywacki (120 kg)
14. Sebastian Link (60 kg)
15. Kamil Pałyska (96 kg)

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Juniorek i Kadetek (7-8.03, Kraśnik)

- Kadetki**
5. Natalia Teresiak (56 kg)
 10. Milena Kałęcka (65 kg)
- Juniorki**
5. Marta Mechocka (59 kg)

BADMINTON

W pogoni za lotką

W hali sportowej ZSRC-KU (8.03) odbyła się pierwsza kolejka Indywidualnej Ligi Badmintona Powiatu Sochaczewskiego. Niestety kilka spotkań nie odbyło się z powodu absencji zawodników. Zawody przebiegały w rodzinnej atmosferze, a wygrani i przegrani schodzili z placu gry z uśmiechami na ustach. Zwycęstwo się liczy, ale w tego typu przedsięwzięciach sportowych nie jest przecież najważniejsze. Ważna jest aktywność i dobra zabawa.

Wyniki

I liga kobiet

- Mazena Klonowska - Dorota Kelog 21-6, 21-14
Paulina Cybulska - Anna Kmieciak 21-3, 21-7
Dorota Grzywoz - Aleksandra Kotlarska 21-14, 21-12
Izabella Kotlarska - Natalia Wiśniewska 21-1, 21-7

I liga mężczyzn

- Tomasz Krokora - Sebastian Wiśniewski 21-6, 21-8
Piotr Kotlarski - Marcin Podsedek 21-13, 21-12

II liga A mężczyzn

- Rafał Tomaszewicz - Konrad Chojnacki 21-6, 21-3
Artur Szymański - Kacper - Jakub Podlaski 21-11, 21-12
Jarosław Dąbrowski - Zbigniew Panasiuk 21-16, 21-23, 16-14

II liga B mężczyzn

- Michał Adamkiewicz - Janusz Stanowski 21-11, 21-4
Paweł Gajda - Dawid Jaworski 21-8, 21-7
Damian Kowalski - Adam Panasiuk 21-4, 21-4



Badminton prawie jak gimnastyka

KOSZYKÓWKA

Pozostały już tylko finały

W niedzielę parkiet sochaczewskiej hali MOSiR okupowali koszykarze grający w SLK. Odbyła się ostatnia kolejka rundy zasadniczej. Przykrą niespodziankę sprawili swoim kibicom Jobsi, którzy w bardzo twardym meczu przegrali z Last Minute. Wyrównany bój trwał przez dwie kwarty. Niestety w trzeciej od piłki został „odcięty” często powalany na parkiet Michał „Pszczola” Krawczak i było pozamiatane. Porażka ta zepchnęła sochaczewski team na trzecie miejsce w tabeli. W zaległym meczu niepokonany Thunder wysoko wygrał ze Starymi Bykami.

Wyniki

- Stare Byki - Air Chopin 68:55 (21:12, 15:14, 10:11, 22:18)
Thunder - Socho Rockets 82:43 (19:11, 18:10, 26:4, 19:18)
Last Minute - MS Jobs 62:45 (13:16, 17:15, 18:5, 13:10)

- Thunder - Stare Byki 91:59 (19:14, 30:18, 20:17, 22:10)

Kolejność po rundzie zasadniczej

1. Thunder Łowicz 10-0
2. Last Minute Żyrardów 7-3
3. MS Jobs Sochaczew 6-4
4. Stare Byki Sochaczew 4-6
5. Socho Rockets 3-7
6. Air Chopin Sochaczew 0-10



Ponoć koszykówka to sport bezkontaktowy

RUGBY

Pierwsze przetarcie

W sobotę na boisku bocznym stadionu przy ulicy Warszawskiej pograli sobie rugbyści. Zawody miały na celu „przetarcie” przed zbliżającą

się Ekstraligą. Orkan wygrał z Frogsami Warszawa 15:7 (15:0) oraz przegrał z Pogonią Siedlce 5:27 (0:15). Mecze rozegrano 2 x 20 minut.

PŁYWANIE

Finał B dla Kajetka

W Gliwicach (7-9.03) odbyły się Zimowe Mistrzostwa Polski Juniorów U-15 w pływaniu. Do zawodów zostało zgłoszonych 268 chłopców i 203 dziewczynki ze 124 klubów. Sochaczewską Dwójkę reprezentował Kajetan Wilczak. Popłynął na miarę swoich możliwości i na 100 m stylem dowolnym zakwalifikował się do finału B (do finału A zabrakło zaledwie 0,41 sekundy),

w którym zajął szóste miejsce. Wilczak miał jeszcze jedną szansę na finał B. Na 50 m stylem dowolnym do 16 miejsca zabrakło 0,08 sekundy.

Wyniki Kajetana Wilczaka Eliminacje

- 100 m stylem motylkowym - 14 miejsce (1.00,08)
50 m stylem motylkowym - 19 miejsce (27,47)
50 m stylem dowolnym - 24 miejsce (25,36)
50 m stylem grzbietowym - 30 miejsce (30,05)

BIEGI

Jest moc

W półmaratonie w Wiązownie wystartował Aktywny Jacek Jastrzębski. „Wykręcił” on czas 1:37.15 i został sklasyfikowany na 257 miejscu (do mety dobiegło 758 osób). Sochaczewianin przygotował się do maratonu w Krakowie i po biegu powiedział: Jest moc!

Dzkie Mazury i bieg natury

Pierwszego dnia marca odbył się piąty etap „Z biegiem natury”, który ma za cel promowanie biegania po łonie natury (lasy, parki, łąki itp.). Tym razem na

trasie pojawiło się dwóch sochaczewian. Jakub Aksamit (KM Aktywni Sochaczew) był 83 (22.39), a Marcin Sobieraj 246 (32.20). Bieg ukończyły 264 osoby.

Park & run

W Parku Skaryszewskim odbyła się jeszcze jedna impreza biegowa - ósmy bieg park run. Jakub Aksamit pobiegł w nim treninowo i zajął 96 miejsce (na 108 startujących) z czasem 27.40.

Słodkie bieganie

W Parku Skaryszewskim odbyła się IX edycja Biegu Wedla. Aktywnych reprezentował Jakub Aksamit „wspomagany” przez sochaczewianina Grzegorza Kozłowskiego.

Wyniki

Bieg 5,5 km Open (259 osób)

3. Grzegorz Kozłowski (AZS AWF Warszawa) 18:18
34. Jakub Aksamit (KM Aktywni Sochaczew) 22:58

Bieg 9 km Open (456 osób)

182. Jakub Aksamit (KM Aktywni Sochaczew) 45:29

Wilczym tropem

W dniu pamięci o Żołnierzach Wyklętych (1.03) dwójka Aktywnych wystartowała w Parku Skaryszewskim. Damian Smus dystans 10 km pokonał w 42.05 (rekord życio-

wy) i w gronie 614 osób był 85. Jego koleżanka klubowa Katarzyna Bulicz-Kasprzak 5 km przebiegła w czasie 31.53. Wynik ten dał jej 243 miejsce (wystartowało 279 osób).

PIŁKA NOŻNA

Futbol i szpilki



Z okazji Dnia Kobiet odbył się w chodakowskiej hali tradycyjny turniej piłki nożnej dziewcząt. Wystartowały w nim trzy drużyny. Tym razem ekipą „do bicia” był ZS im. Iwaszkiewicza, który zaliczył dwie dwucyfrowki.

W decydującym spotkaniu zagrał Chopin z Kozłowym Biskupim. Już w pierwszej akcji Aleksandra Pietryka strzeliła gola dla LO. Później niestety było gorzej. Podopieczne Urszuli Mergner skutecznie kontrowały, a mając w bramce Żanetę Marcinkowską nie musiały bać się o swoje „tyły”. Ostatecznie gimnazjalist-

ki zasłużenie wygrały 6:2. Po zawodach dziewczęta treningowo pograły sobie jeszcze w szczypiorniaku. Sędzią turnieju był Krystian Gołębiowski.

Wyniki turnieju

Chopin - Iwaszkiewicz 10:0 (7:0)
Kozłów - Iwaszkiewicz 11:0 (6:0)
Kozłów - Chopin 6:2 (3:2)

Kolejność turnieju

1. ZS Kozłów Biskupi 6 17-2
2. ZSO im. Chopina Sochaczew 3 12-6
3. ZS im. Iwaszkiewicza Sochaczew 0 0-21

Nagrody indywidualne

Aleksandra Kotak (Kozłów Biskupi) - Królowa Strzelczyń
Żaneta Marcinkowska (Kozłów Biskupi) - najlepsza bramkarka turnieju

Składy drużyn

ZS Kozłów Biskupi: Żaneta Marcinkowska, Magdalena Sot, Patrycja Sztypak, Patrycja Orlowska, Aleksandra Kotak, Natalia Kliniewska, Klaudia Cieślak, Natalia Skorupa, Adrianna Bugaj, Urszula Mergner (opiekunka drużyny)

ZSO im. F. Chopina: Dominika Tępczyk, Dorota Kellag, Katarzyna Janiszek, Aleksandra Modrzejewska, Aleksandra Modrzejewska, Aleksandra Pietryka, Aleksandra Bieńko, Olga Janiszek, Adrianna Jakubowska, Elena Pozdeeva-Osińska (opiekunka drużyny)

ZS im. J. Iwaszkiewicza: Karolina Leszczyńska, Sandra Barańska, Dagmara Jazdyk, Paulina Benicka, Marta Beim, Ilona Marczak, Monika Kupczyk, Klaudia Nowakowska, Dagmara Jarczyńska, Aleksandra Kozłowska, Arkadiusz Cybulski (opiekun drużyny)

KOSZYKÓWKA

Kobitki nawaliły

W sobotę odbył się turniej koszykówki z okazji Dnia Kobiet. Niestety tym razem nie popisały się kobitki, które zgłosiły swój udział i... nie stawiły się w sochaczewskiej hali MO-SiR.

Do turnieju zgłosiło się 12 drużyn (ok. 30 zawodniczek), a dotarło zaledwie 5 (sic!). Organizatorzy postanowili rozegrać turniej „solo-basket”. Mecze były bardzo zacięte i naprawdę wiele się w nich działo. Najlepszą koszykarką okazała się Lidia Tomaszkiwicz. W spotkaniu duo-basket Czarodziejki (Tomaszkiewicz, Nowacka, Bieńko) wygrały 8:4 z Sisters (Olga i Katarzyna Janiszek). Dodatkową nagrodę zdobyła Aleksandra Bieńko, która wygrała konkurs rzutów za „trzy”. Uczestniczki otrzymały atrakcyjne nagrody, które ufundowali: Kompit, ZHU Elektronika (Tomasz Tadeusik), Procter & Gamble, wójt gminy Sochaczew, burmistrz Sochaczewa oraz MOSiR.

Organizatorzy dziękują dziewczętom, które zagrały w turnieju, a pozostałe niech żałują, że nie było ich w sobotę w sochaczew-

skiej hali. Warto wspomnieć o tym, że trzy z uczestniczek (Olga i Katarzyna Janiszek, Aleksandra Bieńko) kilka godzin wcześniej grały w turnieju piłkarskim.

Wyniki solo-basket

Agata Nowacka - Katarzyna Janiszek 1:0
Lidia Tomaszkiwicz - Olga Janiszek 5:4
Olga Janiszek - Katarzyna Janiszek 3:2
Aleksandra Bieńko - Agata Nowacka 4:0
Olga Janiszek - Aleksandra Bieńko 3:2

Lidia Tomaszkiwicz - Katarzyna Janiszek 10:2
Lidia Tomaszkiwicz - Aleksandra Bieńko 6:3
Olga Janiszek - Agata Nowacka 4:2
Lidia Tomaszkiwicz - Agata Nowacka 7:1
Aleksandra Bieńko - Katarzyna Janiszek 4:2

Kolejność turnieju

1. Lidia Tomaszkiwicz 8 28-10
2. Olga Janiszek 6 14-11
3. Aleksandra Bieńko 4 13-11
4. Agata Nowacka 2 4-15
5. Katarzyna Janiszek 0 6-18



Dwie najlepsze koszykarki turnieju: Lidia Tomaszkiwicz i Olga Janiszek

REKLAMA

Medien Partner
RECYKLING

SKUP SUROWCÓW

ZŁOM, metale kolorowe, KARTON, GAZETA, FOLIA



KONKURENCYJNE CENY



DOJAZD DO KLIENTA

PROFESJONALNE NISZCZENIE DOKUMENTÓW
oraz obsługa firm i drukarni, zakładów produkcyjnych i przemysłowych



Skup: Łazy 73, 05-085 Kampinos, tel. 535 801 008

Zakład przerobu i skup: Bramki, ul. Łódzka 28, 05-870 Błonie tel. 22 725 62 56 www.medienpartner.pl